**Rok II.** Dnia 18. czerwca 1901. **Nr. 12.**

# Gazeta sportowa

Wychodzi 1. i 16. każdego miesiąca.

**Pismo ilustrowane poświęcone wszystkim gałęziom sportu**

**Przedpłata z przesyłką pocztową.**

W Austryi: rocznie . 12 kor.
półrocznie . . . 6 »
kwartalnie . . . 3 »

W Rosyi: rocznie . . 6 rs.
W Niemczech: rocznie 12 marek.

**Dla klubów, Towarzystw gimnastycznych i sportowych znacznie zniżone ceny.**

Numer pojedynczy 50 hal.

**Redakcya i administracya:** we Lwowie ul. Karola Ludwika 5.

Sport konny — Szermierka — Wioślarstwo — Strzelanie — Krokiet
Cyklistyka — Atletyka — Lawn-Tennis — Łyżwiarstwo
Samochody — Piłka nożna — Rybactwo — Łowiectwo — Fotografia amatorska



## Ogłoszenia

# Drobne ogłoszenia.

**(miejsce przeznaczone dla stałych prenumeratorów „Gazety Sportowej“.)**

Nie mogąc z powodu bajecznie niskiej ceny prenumeraty w stosunku do kosztownego nakładu przeznaczyć bezinteresownie miejsca na ogłoszenia dla stałych prenumeratorów naszego pisma a pragnąc spełnić wielostronne wyrażane życzenia i rozszerzyć koło naszych zwolenników, czynimy możliwie najdalej idące ustępstwo, otwierając rubrykę „drobnych ogłoszeń“ dla stałych prenumeratorów po cenach następujących:

| | | | |
|---|---|---|---|
| miejsce oznaczone lit. A. kosztuje | jednorazowo | 75 h. | rocznie 25 K. |
| „ „ „ B. „ | jednorazowo | 1 K. 50 h. | rocznie 50 K. |

***Wydawnictwo.***

---

**Kilka klaczy źrebnych** i kilka 3 latek czystej krwi arabskiej jest na sprzedaż w **Jabłonowie p. Suchostaw.**

A.

---

**Konie wierzchowe** cztero i pięcioletnie na sprzedaż. Stado Dylągówka Poczta Hyżne. Telegr. Błażowa. St. kol. Rzeszów lub Łańcut.

---

**Ogiery czystej krwi araby** a to: 3 złote kasztany, 1 izabelowy, 1 siwy i 1 brudno-kasztanowaty, są **na sprzedaż w Kalinestie** (Bukowina), 2 kilometry od stacyi kolei Berbestie, **poczta i telegraf w Berbestie.**

**Zarząd dóbr hr. Della Scala.**

---

**Para juckerów** 15·1¼ c. gniade jabłkowite, klacz i wałach 8 letnie doskonale ujeżdżone, efektowne, startowane, z wysokimi chodami. Zaraz na sprzedaż za **500 fl.**

Adres: **Ostoia Ostaszewski Sędziszów.**

---

**Dwa wałachy wierzchowe,** złote kasztany, jeden pięcio-, drugi sześcioletni po El-Kebirze **na sprzedaż** w Pieniakach.

Adres: **Tadeusz Cieński, Pieniaki.**

---

**Fawory GBN 124** rządowego lipiańskiego stada, siwy, 10 letni ogier miary 165 ctm., bardzo płodny, z wysokimi chodami i temperamentem właściwymi tej rasie, do użycia w każdym zaprzęgu jedno i parokonnym, **do sprzedania.**

Adres: **Dyonizy Węgrzynowicz Dąbrówka p. Ulanów.**

---

**Na Sprzedaż** konie wierzchowe i kilka klaczy w stadzie Jaszczewskiem.

Adres: **August Stojowski, Jaszczew p. Moderówka.**

---

**Folwark Persenkówka** obok toru wyścigowego poleca **wygodne boksy dla koni kursowych na czas wyścigów.**

Łaskawe zgłoszenia pod adres: **folwark Persenkówka p. Lwów przez hotel Krakowski.**

---



**W Sędziszowie na sprzedaż:**

**„Keita“ i „Wista“** para klaczy dereszowatych 7 letnich miary 15·2, tak do najcięższej karety jak jako szybkie dystansowe juckery, wypróbowane przytem w głębokiej orce i wartościowe jako materyał hodowlany. Z g w a r a n c y ą. Cena **750 fl.** Klacze te czasowo znajdują się u JW-go Alex. Dąbskiego w Nosówce p. Rzeszów, 7 klm. od Rzeszowa i tamże są do oglądnięcia.

**Harmat** (4) po Phil (3) od Helena — wygrała wiele biegów w Austro-Węgrzech; ze źrebięciem kl. gn. po Britannicus ur. 1901 i pokryta Viradem

Adres: *Ostoia-Ostaszewski, Sędziszów*

---

**Bułano-wilczaty ogier Gidran** = lat 3, miara 16 po Gidran-Mima Conversano (oboje Radowieckie).

**Brudno-kasztan Mahomet** lat 3, miara 15 po Mahomet (ogier arab oryginalny sprowadzany) — Sojka, **na sprzedaż** w Kalinestie. Bliższa wiadomość **Zarząd dóbr hr. Della Scala w Kalinestie p. Berbestie (Bukowina).**

---

**Zwiderwurzn (6)** klacz gn. ur. 1889 po Stronzian (17), źrebna z Or vertem (3) wraz z roczną źrebicą po Or vert na sprzedaż. Bliższych wiadomości udzieli **Zarząd stada** JW. Hr. St. Siemieńskiego **w Pawłosiowie p. Jarosław.**

---

**Zegarki wyścigowe,** chronografy najnowszej konstrukcyi poleca **W. Grabiński** zegarmistrz we Lwowie.

---

**Do Virada** jeszcze kilka klaczy będzie przyjętych. Stanówka 100 kor. Adres zgłoszeń: **Ostoia-Ostaszewski, Sędziszów.**

B.

---

**Ogłoszenie stanówki.** Podczas sezonu stanówki 1901 pokrywa w stadzie Pawłosiowskiem ogier pełnej krwi:

**Or-vert** (3) po Bend-Or (1) po Doncaster (5) od Wertumna, po Springfield (14). *Or-vert* w swej czteroletniej karjerze wyścigowej biegał 41 razy, wygrał 17 pierwszych 6 drugich nagród w łącznej sumie 205.170 koron.

*Or-vert* jest ojcem zwycięzców **Waćpana,** (zwyc. w Galic. Derby 1900.) **Brind'or i Pauli.**

Taksa stanówki **80 koron**, utrzymanie po cenach miejscowych.

Zgłoszenia adresować: **Zarząd Stada w Pawłosiowie.** Poczta, telegraf i stacya koleji **Jarosław.**

---



# GAZETA SPORTOWA

Lwów, 18. czerwca 1901.

Numer 12. — Rok II.

Sport konny — Cyklistyka — Samochody — Szermierka — Atletyka — Łowiectwo — Wioślarstwo — Lawn-Tennis — Piłka nożna — Krokiet — Sporty zimowe — Strzelanie — Rybactwo — Fotografia amatorska

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Kazimierz Hemerling.

## Sport konny.

Z albumu zwycięzców „Derby" 1901.



ENAMEL
gn. kl. po Email od Lizzie Woodnut
**zwyciężczyni w austryackiem Derby — kłusowem**
(własność p. p. J. Morgensterna i S. Ruzicki).

# „DERBY"

## I. Austryackie.

Tegoroczne Derby austryackie należy do tych wyścigów, które znalazły zarówno w czasopismach, jak też ze strony publiczności ocenienie mylne, jakkolwiek wynik jego odpowiada zupełnie dotychczasowej formie koni współubiegających się o tę najwyższą nagrodę turfu.

Przyczynę tego należy szukać przedewszystkiem w tem, że wbrew zwyczajowi w ostatnich latach praktykowanemu »Derbycracki« brały udział w licznych wyścigach wiosennych, na rozmaite dystansy i ponosiły przytem częstokroć klęski, co dla obznajomionego z systemem trainingu koni było wprawdzie zrozumiałe, ale nie dla ogółu, — który sądzi, że jeśli koń jest dość dobry, aby mógł biegać w »Derby», w czerwcu, to musi już stanowczo wygrywać w kwietniu i pierwszej połowie maja każdy inny bieg.

Drugą okolicznością, która spowodowała bałamutną opinię o kandydatach do Derby jest fakt, że najlepsze trzylatki w bieżącym roku są wyposażone w »speed», są »fliegerami», a nie »steherami«, a dystans półtora milowy wymaga dużo »staminy» i odporności.

Wreszcie nadmienić należy jeszcze, że działała tutaj pewna suggestya, jaką wywierały tego roku na szerszą publiczność niezaprzeczone sukcesy stajni Milne'go i jockeya Tarala, oraz, że szanse dające się ściśle, na papierze obliczyć i jasno przedstawić, jedynie klacz »Magnes» posiadała, a przecież pora roku, dystans i długoletnie doświadczenia przemawiały przeciw niej i wypadki, aby klacze w Derby zwyciężały lub chociażby tylko miejsce zyskiwały są w ogóle bardzo rzadkie.

Zapiski chronograficzne usprawiedliwiają wyżej wymienione twierdzenie co do przewagi »speedu» nad »staminą» u tegorocznych lepszych trzylatków, gdyż wykazują, że najlepsze rakordy uzyskały konie na krótkich dystansach, które w »Derby» udziału nie brały jak np. Bruce Lowe, Ignatieff i Passe partout, — które też, i to nietylko z tego powodu za najlepszą klasę uchodzą.

Dlatego też i tegoroczne Derby nie może służyć za miarę do osądzenia klasy trzylatków w ogólności i nie ma tego znaczenia co z reguły ten największy w Austro-Węgrzech bieg miewa, a nawet co stoi w pewnej sprzeczności z innymi rezultatami, które o 3 latkach przeważnie bardzo dobrze świadczą, gdyż najlepsze starsze konie zostały przez nie z łatwością pobite i zarówno właściciele stajen, jak i manager'owie i trenerzy zgodnie twierdzą, że rok 98my jest o wiele lepszy od poprzednich.

Jeśli przyjmiemy, że jednostajność formy świadczy dobrze o koniu, to z wyniku tegorocznego Derby może być każdy hodowca i sportsman zadowolony, pierwsze bowiem dwa miejsca w Derby zajęły konie, które z pośród wszystkich współzawodników zarówno jako dwulatki w r. 1900 jak i w wiosennych meetingach stosunkowo najczęstsze i najlepsze zwycięstwa osiągnęły, i nieraz jeszcze wybitną rolę na torze wyścigowym, jak i w hodowli odegrają, — gdyż są to konie nader twarde, które jak słychać, natężającemu trainingowi nieuległy i ciągle są w dobrej formie.

Zwycięzca Carrasco, po Bottond (po Balvany) od Cancan, biegał jako dwulatek osiem razy, zwyciężył pięć razy a trzykrotnie był drugim; zaraz pierwszy występ jego na arenie wyścigowej był bardzo łatwem zwycięstwem, podobnie jak i ostatni w Henckel Memorial na 1600 m. pod wagą 57·5 kg., które skwalifikowało go jako »Stehera».

W ciągu sezonu pobił wszystkie lepsze dwulatki, a na szczególniejszą uwagę zasłużył wskutek zwycięstw na najdłuższym dystansie, na jakim u nas dwulatki biegać mogą, (1600 m.). Dlatego też przez całą zimę utrzymywał się na listach buchmacherów jako pierwszy faworyt do »Derby», aż do dnia 21. kwietnia 1901, w którym poniósł klęskę: pozostał po raz pierwszy w ciągu swej karyery wyścigowej bez miejsca, za 3ma klaczami.

Wtedy daleko mu było jeszcze do owej »fitness», jakiej się wymaga od »Derby» klasy.

Tę początkowo lichą formę Carrasca można sobie łatwo wytłumaczyć tem, że kwatera trainingowa jego stajni znajduje się w Alag, a wszystkie konie tamże trenowane, z powodu silnych mrozów, jakie na puszczy Dunakeszkiej na wiosnę br. znacznie dłużej trwały, jak w Totis, robotę rozpoczęto później i training musiał być dopiero w kwietniu i w maju bardzo forsowany.

Tego roku mają wogóle konie z Totis, gdzie jest też siedziba tak szczęśliwych stajen Uechtriza i Pechy'ego, przewagę nad alagskiemi.

Od czasu tego niefortunnego biegu, forma Carrasca poprawia się z każdym tygodniem. W nagrodzie »Fenek», dnia 1. maja, przyszedł wprawdzie tylko na miejsce, lecz zostawił za sobą najlepsze starsze konie jak Attila, Semper idem, Mindegy, Gondi, a i w nagrodzie królewskiej 12. maja, nie wiele brakowało mu do zwycięstwa. Wtedy stracił przy starcie kilka długości, a w biegu miał najgorsze miejsce, a mimo to Falb pobił go dopiero po bardzo ciężkiej walce długością głowy.

Na podstawie tej formy można było przypisywać mu bezsprzecznie pierwsze szanse wygranej w Derby, zwłaszcza, że z wszystkich koni, które w Derby miały startować, posiadał też najlepszy rekord kilometrowy, mianowicie 1·047, uzyskany na dystans 1800 m.

Carrasco należy do familii 3ciej, jest chowu hrabiego G. Andrassy'ego i został przez obecnych właścicieli kupiony jako rocznia na aukcyi za 1000 koron, wygrał jednakowoż już jako dwulatek zwyż 40.000 koron. Cena ta, niezwykle niska, tłumaczy się tem, że ojciec Carrasca, Bottond syn Balvany'ego (i to pierwszy syn do hodowli wyścigowców używany) zarówno na arenie wyścigowej, jak i w stadninie wcale niczem się nie odznaczył, wskutek czego jako reproduktor był zupełnie zaniedbany a i matka Cancan po Swallow od Cocotte — ma nietylko nędzne pedigrée, ale i na torze wyścigowym ani jednego listka laurowego nie zdobyła.

Dopiero w ubiegłym roku potomstwo Bottonda (Carrasco i Lovag) zapisało się chlubnie w listach zwycięzców, wygrywając razem siedem pierwszych i 4 drugie nagrody w łącznej kwocie 46.844 koron.

Zwycięstwo Carrasca jest dowodem, że nieraz wypłaci się używać ogierów gorszych jako reproduktorów, a nietylko takich, które chwilowo są w modzie, a oraz, że potomstwo po Balvany, wybitnym »fliegerze», nie zawsze posiada staminy, chociaż z drugiej strony może tu zachodzić wyjątek, gdyż Turolia, matka Bottonda pochodzi od Verneuil, słynnego »stehera».

Z 13 koni startujących w Derby mogło prócz Carrasca tylko pięć faktycznie w rachubę wchodzić, a mianowicie: Magnes, High Leicestershire, Booky, Retour i Ezermester.

Magnes p. Szemerego, zwyciężczyni austryackiej i węgierskiej nagrody dla klaczy (Oaks) utwierdziła w Derby swą dobrą sławę.

Ogólne jest przekonanie, że od czasów Dornröschen, lepsza od tej córki Matchboxa klacz nie brała udziału w Derby wiedeńskiem.

Wtajemniczeni twierdzą też, że wcale nie ucierpiała z powodu trainingu i znajduje się ciągle w wspaniałej kondycyi, a także nie objawiają się u niej zwykłe o tej porze u klaczy słabostki seksualne i że jest dość świeżą, aby z jak najlepszą szansą zwycięstwa biegać dnia 16. czerwca w Hamburgskiem Derby.

Tempo biegu (2·407) było, jak zgodnie twierdzą w pierwszej połowie biegu nadzwyczaj szybkie; dopiero w drugiej połowie stało się nieco wolniejszem, gdy już prócz Carrasca i Magnes wszystko było pobite; od dystansu dzieliła przestrzeń kilku długości oba te konie od reszty, galopującej mniej więcej razem w jednej wyciągniętej gromadce, z której w końcu wysunął się St. Cleofas, dosiadany przez zręcznego amerykanina Gray'a.

Z innych koni trzymał się dobrze Ezermester (w pierwszej połowie) i High Leicestershire, a Falb, wyłącznie dzięki sztuce i sile Freda Tarala, uzyskał czwarte miejsce.

Przypadek jaki się Falbowi zdarzył, a który spowodował następnie protest Tarala przeciw jeźdźcowi Magnes, Cleminsonowi, uważają ogólnie za mało znaczący, aby mógł służyć dlań za usprawiedliwienie.

W jaki sposób ta dość znacznie krwawiąca rana na prawem udzie Falba powstała, pozostało nie wytłumaczonem, jednakowoż wszyscy jockeye, którzy w biegu brali udział i przecież musieliby coś dostrzedz, ekskulpują najzupełniej Cleminsona.

Porażka »Falba», który był faworytem, zwłaszcza szerszej publiczności, była najzupełniej do przewidzenia i jest całkiem naturalnem następstwem jego ciężkiej wady w oddechaniu.

Jest to roarer w całem znaczeniu tego słowa. Wada ta trafia się bardzo rzadko w tym stopniu i polega na tem, że przy dłuższym, szybkim galopie przestaje powietrze dochodzić aż do płuc konia. Zwykle jednakowoż nazywają roarerami wszystkie jakąkolwiek wadą w oddechaniu dotknięte konie i ztąd pochodzi też, że przed »Derby», celem usprawiedliwienia szans, jakie rokowano Falbowi, wskazywano na liczne konie, które, będąc rzekomo roarerami, mimo to na dłuższych dystansach zwyciężały.

W rzeczywistości były to tak zw. »whistlery» u których oddech w czasie biegu, jest przyspieszony, ale nie ustaje.

W ogólności wynik Derby austryackiego, przynajmniej o ile dotyczy koni udział w niem biorących, można uważać za zupełnie sprawiedliwy i słuszny, z tem zastrzeżeniem, że tylko na podstawie wyniku Derby teoretycznych wniosków co do wartości trzylatków wogóle, na razie czynić nie można, dopóki jesienne biegi nie wykażą, czy i o ile lepsze są konie, znajdujące się poza gronem starterów z dnia 2. czerwca 1901.

## II. Francuskie.

Prawie równocześnie z austryackiem, odbyło się także i francuskie Derby na torze w Chantilly.

Jakkolwiek w ostatnich latach faworyci nie mieli szczęścia w tym największym biegu francuskim, wzbudził tegoroczny faworyt »Saxon» znaczne zaufanie do siebie, głównie przez nader łatwe zwycięstwo w Prix Lupin nad »La Canage» zwyciężczynią wysoko dotowanej nagrody »Prix de Diane».

Jako niebezpiecznych przeciwników tego ogiera p. Blanca wymieniono: Saint Armat, Lady Killier i Jean Bart II.

Po doskonałym starcie ruszyły konie zwartą masą. Najpierw odpadły Kodak i Ali, ostatnia »Outsiders». Saxon trzymał się jako drugi za Jean Bart II., nie dał się zresztą przez cały bieg nikomu więcej wyprzedzić i zwyciężył w końcu łatwo trzema długościami, zostawiając drugie miejsce Jean Bartowi II. a trzecie Tibère.

Pan Blanc zdobył tym sposobem po raz drugi najwyższą francuską nagrodę i to na koniu właściwie nie francuskiego pochodzenia, gdyż rodzice Saxona, The Bard i Isonony pochodzą z Anglii z sławnej niegdyś stadniny księżnej Montrose.

Jak zaś popularnem jest Derby w Paryżu, świadczy najwymowniej fakt, że w dniu Derby, w czasie od wpół do 12. do 3ciej godziny popołudniu, wysłała kolej północna z Paryża do Chantilly 48 osobnych pociągów!

(C. d. n.) *J. Kocowski.*

# Licytacya w Napagedl.

Nieprzerwany szereg znakomitych rezultatów potomstwa *Matchboxa*, stacyonowanego w Napagedl, świetne zwycięstwa *Falba* i *Magnés*, wychowanych w głośnem stadzie sprawiły, że zapowiedziana w Napagedl licytacya roczniaków niezwykłe obudziła zainteresowanie. — Oczekiwano świetnego przebiegu sprzedaży, nadzwyczajnego rezultatu, rzeczywisty jednak rezultat przewyższył wszelkie oczekiwania. Publiczności zebrało się 5. b. m. w Napagedl bardzo dużo, a wielu właścicieli stajen wyścigowych przybyło tam z silnem postanowieniem nabycia czegoś ze znakomitego materyału. 31 roczniaków wystawiono na sprzedaż. 11 źrebców i 20 klaczy. Przeważna ich część była po *Matchboxie*, który takie dominujące zajął miejsce między reproduktorami, albo po *Tokio*, któremu znawcy świetną przepowiadają przyszłość. Źrebce naturalnie miały o wiele większy popyt, niż klacze, a niektóre z nich osiągnęły niezwykle wysokie ceny. Najdroższym był *gn. og.* po Matchbox — See me, nabyty po zawziętej licytacyi przez p. Andora Péchy'ego za 23200 K. Hr. Tassilo Festetics, rzadki kupiec na licytacyach roczniaków, nabył za 19000 K *kaszt. og.* po Matchbox — Turquoise, będącej, jak wiadomo, jego chowu. 17800 K zapłacił p. Aleksander Lederer za *gn. og.* po Guerrier — Theorie 11600 K Mr. Lincoln za *kaszt. og.* po Zsupan albo Tokio — Fernande; 10200 K Bar. H. Königswarter za *kaszt. kl.* po Tokio — Wehmuth i t. d. Wogóle uzyskano przez licytacyę 209200 K, która to suma jest niejako rekordem w austro-węgierskiej hodowli. Przeciętna cena uzyskana na licytacyi wynosi 6748 K za sztukę.

Ażeby niniejsza wzmianka nasza była zupełną, podajemy wykaz sprzedanych przez licytacyę koni 5. b. m. w Napagedl. I tak:

p. Arystydesa Baltazzi'ego:

a) roczniaki:

| | |
|---|---|
| *Gn. og.* po Matchbox — See me (kupił p. A. Péchy) . . . | 23200 K |
| *Kaszt. og.* po Matchbox — Turquoise (Hr. T. Festetics) . . | 19000 » |
| *Gn og.* po Guerrier — Theorie (p. A. Lederer) . . . . . . | 17800 » |
| *Kaszt. og.* po Zsupan albo Tokio — Fernande (Mr. Lincoln) . . | 11600 » |
| *Kaszt. kl.* po Tokio — Wehmuth (Bar. Königswarter) . . . . | 10200 » |
| *Gn. og.* po Tokio — Rossidine (Bar. A. Harkanyi) . . . . | 9400 » |
| *Gn. og.* po Tokio — Beatrix (p. And. Péchy) . . . . . | 8000 » |
| *Kaszt. kl.* po Tokio — Thriftless (Ks. M. Bragança) . . . . . | 8000 » |
| *Cgn. kl.* po Matchbox — Miscoda (Bar. Königswarter) . . . | 7600 » |
| *Kaszt. kl.* po Matchbox — Coulisse (Ks. M. Bragança) . . . . | 7600 » |
| *Cgn. kl.* po Friar's Balsam — Lady Victoria (p. W. Mautner) . . | 7400 » |
| *Kaszt. og.* po Tokio — Blitz (Bar. Königswarter) . . . . . | 7400 » |
| *Kaszt. kl.* po Bona-Vista — Maritana (Hr. L. Trauttmansdorff) | 6600 » |
| *Gn. kl.* po Zsupan albo Tokio — Edelweiss (T. s.) . . . . . | 6600 » |
| *Kaszt. og.* po Matchbox — Erzsike (Mr. White) . . . . . | 6200 » |
| *Kaszt. kl.* po Bona-Vista — Nini (Bar. G, Springer) . . . . | 6000 » |
| *Gn. kl.* po Gunnersbury — Moneta (p. E. Dreher) . . . . | 5200 » |
| *Kaszt. og.* po Tokio — Silver Lute (p. A. Lederer) . . . . . . | 4800 » |
| *Cgn. kl.* po Matchbox — Grisette (p. L. Egyedi) . . . . . . | 4200 » |
| *Gn. kl.* po Matchbox — Ironie (Hr. A. Henckel) . . . . . | 4000 » |
| *Gn. og.* po Panzerschiff — Legyes (p. L. Egyedi) . . . . . . . | 3800 » |
| *Gn. kl.* po Matchbox — Wagtail (p. W. Mautner) . . . . . | 3400 » |
| *Cgn. kl.* po Matchbox — Accise (Ks. Bragança) . . . . . . | 3200 » |
| *Gn. kl.* po Matchbox — Auguste (Hr. L. Trauttmansdorff) . . | 2800 » |
| *Cgn. og.* po Hulton — Madelaine (p. E. Dawid jun.) . . . . . | 2200 » |
| *Kaszt. kl.* po Tokio — Fasana (Hr. S. Wimpffen) . . . . | 2000 » |
| *Gn. kl.* po Tokio — Reprise (T. s.) | 2000 » |
| *Gn. kl.* po The Deemster — Fair Rosamond (T. s.) . . . . | 1000 » |
| *Cgn. kl.* po Cherry Tree — Marionopoli (p. E. Dawid jun.) . | 400 » |
| *Gn. kl.* po Althorp — Water Lily (Mr. White) . . . . . . . . | 400 » |
| | 209200 K |

b) starsze konie:

| | |
|---|---|
| *Susi*, siwa kl., ur. 1892, po Abonnent (półkr.), (Bar. Z. Uechtritz) | 1400 K |
| *Gn. kl.* ur. 1897 po Galeotto (półkr.), (Hr. Kinsky) . . . | 1000 » |
| *Gn. wał.* ur. 1897 po Callisto (półkr.), (Hr. Fries) . . . . | 600 » |
| *Gn. kl.* ur. 1897 po Callisto (półkr.), (T. s.) . . . . . . . . . . | 600 » |

p. A. Beretvasa:

| | |
|---|---|
| *Queen's Evidence*, gn. kl. ur. 1892 po Edward the Confessor — Fair Ethel z kaszt. źrebiczką po Matchbox, pokr. Tokio (p. B. Fay) . . . . . . . . | 4000 K |
| *Mrs. Langtry*, gn. kl. ur. 1893 po Kisber öcscse — Lady Anglesey z kaszt. źrebcem po Statesman, pokr. Matchbox'em (p. A. Baltazzi) . . . | 3400 » |

Hr. M. Fries'a:

| | |
|---|---|
| *Gn. kl.* ur. 1900 po Althorp — Olympia (p. Ziemling) . . . | 200 K |

# Terminy wyścigów

**w Austro-Węgrzech.**

**1901**

**Czerwiec.**

| | |
|---|---|
| Kraków (Gal. Klub. jazdy panów) . . . | —, 19 |
| Totis . . . . . . . . . . . . . . | 22, 23 |
| Serajevo . . . . . . . . . . . . . | 29, 30 |
| Karlsbad . . . . . . . . . . . . . | 29, 30 |
| Lwów (Nar. Tow. chowu koni i wyścig.) | 29, 30 |

**Lipiec.**

| | |
|---|---|
| Lwów (Nar. Tow. chowu koni i wyścig.) | 2, 4 |
| Alag . . . . . . . . . . . . . . | 4, 6, 7 |
| Karlsbad . . . . . . . . | 4, 7, 9, 11, 14 |
| Siófok . . . . . . . . . . . . | 13, 14 |
| Kottingbrunn . . . . . . . | 21, 23, 25, 27, 28, 30 |

**Sierpień.**

| | |
|---|---|
| Kottingbrunn . . . . . . . . . . . | 1, 3, 4 |
| Tatry-Łomnica . . . . . . . . . | 7, 8, 10, 11 |
| Budapeszt | 15, 17, 18, 20, 22, 24, 25, 27, 29, 31 |

**Wrzesień.**

| | |
|---|---|
| Budapeszt . . . . . . . . . . . . . | 1 |
| Alag . . . . . . . . . . . | 8, 10, 12, 14, 15 |
| Wiedeń . . . . | 8, 10, 12, 14, 15, 17, 19, 21, 22 |
| Budapeszt . . . . . . . . . . . | 26, 28, 29 |
| Klausenburg . . . . . . . . . . . | 29 |

**Październik.**

| | |
|---|---|
| Budapeszt . . . . . . | 1, 3. 5. 6, 8, 10, 12, 13 |
| Klausenburg . . . . . . . . . . . | 6, 13 |
| Wiedeń . . . . . . | 15, 17, 19, 20, 22, 24, 26, 27 |
| Arad . . . . . . . . . . . . . | 26, 27 |

**Listopad.**

| | |
|---|---|
| Pardubice . . . . . . . . . . . . | 3 |
| Alag . . . . . . . . . . . . . | 3, 5 |

# Wyścigi konne w Krakowie 1901.*)

*Telegramy wł. „Gazety Sportowej"*

Dzień pierwszy, sobota 15. czerwca.

**I.** Bieg z płotami, panowie jeżdżą, 2000 kor. 3400 m.

*Bohéme* (Krause) 1., *Dreyfus II.* (Kłak) 2., *Oculi* (Mündel) 3. Bardzo łatwo trzema długościami, dziesięć długości z tyłu trzeci. Tot. 12:10.

**II.** Handicap, 2000 kor., 1400 m.

*Alice* (Gilchrist) 1., *San Jago* (Bulford) 2., *Victress* (Jones) 3. Oprócz tych: *Balek, Plunger, Teuff-Teuff, May's Slave, Resistence.* Łatwo dwie i pół dług., półtory dług. z tyłu trzeci. Tot. 65:10.

**III.** 2000 kor. 1600 m.

*Biegunek* (Gilchrist) 1., *Pojata* (Slack) 2., *Eldorado* (Finan) 3., *Je m'en fiche* (Pastuch) 4. Bardzo łatwo dziesięciu długościami, dziesięć długości z tyłu trzeci. Tot. 15:10.

**IV.** 1800 kor., 1000 m.

*Co ci do tego* (Slack) 1., *Detre* (Bulford) 2., *Gońgo* (Pastuch) 3., *St. Hubert* (Adams) 4. Dość łatwo pół długością, dziesięć długości z tyłu trzeci. Tot. 25:10.

Zwycięzcę kupił za 2500 kor. p. W. Schindler.

**V.** 6000 kor., 1400 m.

*Timor* (Jones) 1., *Nina* (Gilchrist) 2., *Maida* (Bulford) 3., *Trubia* (Southey) 4. Po zaciętej walce jedną długością. Tot. 34:10.

**VI.** 3000 kor., 1000 m.

*Grandeur* (Adams) 1., *Zofika* (Slack) 2., *Epur si muove* (Finan) 3. Bardzo łatwo trzema długościami. Tot. 12:10.

**VII.** Oficerskie steeple chase. 2000 kor. 4000 m.

*Kontar* (Eltz) 1., *Lucifer* (Bartosch) 2., *Artémis* (Trzciński) 3. (mimo że z koniem upadł na drugiej przeszkodzie), *Tarara-bum-de-ay* (Rothermann) 4. Tot. 15:10.

Dzień drugi, niedziela 16. czerwca.

**I.** Bieg z płotami. Handicap. Panowie jeżdżą. 2000 kor., 2800 m.

*Gayette* (Eltz) 1., *Dreyfus II.* (Kłak) 2., *Bohème* (Krause) 3., *Plunger* (Bartosch) 4. Łatwo. Tot. 15:10.

**II.** 1800. kor., 1000 m.

*Co ci do tego* (Gilchrist) 1., *Tima* (Ross) 2., *Elle se gobe* (Hesp) 3., *E pur si muove* (Finan) 4. Po walce pół długością. Tot. 20:10.

**III.** Handicap. 2000 kor. 1600 m.

*Marchioness* (Jones) 1., *Alfalfa* (Slack) 2., *Fragile* (Southey) 3., *Viveur* (Ross) 4., Oprócz tych: *Trubia, Hastrman.* Jedną długością. Tot. 12:10.

**IV.** 6000 kor. 1000 m.

*Faix* (Jones) 1., *Korona* (Hesp) 2. Bardzo łatwo. Tot. 10:11.

**V.** 3400 kor., 2800 m.

*Neleus* (Adams) 1., *Parapluie* (Bulford) 2., *Waćpan* (Hesp) 3., *Ex-Lex* (Slack) 4. Pewno jedną długością. Waćpan dobrze się trzymał. Tot. 24:10.

**VI.** 1800 kor., 1600 m.

*Rikkants* (Bulford) 1., *Teuff-Teuff* (Adams) 2., *Lencia* (Gilchrist) 3., *Kynast* (Hesp) 4. Oprócz tych: *Viveur.* Pewno jedną długością. Tot. 17:10.

**VII.** Steeple-chase. Handicap. Panowie jeżdżą. 2000 kor., 4000 m.

*Reszés* (Krause) 1.. *Belle Hélène* (Eltz) 2., *Enterich* (Trzciński) 3, Walka. Tot. 36:10.

Por. Trzciński znów upadł, bez złych jednak następstw.

Udział publiczności bardzo słaby, zwłaszcza krakowskiej. Deszcz pada prawie bezustannie. Wypadku żadnego nie było. Sport wogóle dobry. Porządek na arenie wzorowy. Stajnie galicyjskie w dobrej formie.

Dzień trzeci 17. czerwca.

(Klub jazdy Panów.)

**I.** 1200 kor., 2000 m.

*Pojata* (Kłak) 1., *Je m'en fiche* (Hagelin) 2., *Jaskółka* (Eltz) 3. Łatwo.

Tot. 26:10.

**II.** 1200 kor., 3200 m.

*Carmen Miracska* (Bolfras) 1., *Patriot* (Hagelin) 2., *Minka* (Bartosch) 3. Oprócz tych *Daisy* i *Ruperra.*

Tot. 108:10.

**III.** 1800 kor., 3200 m.

*Vendel* (Eltz) 1., *Rezeda* (Hagelin) 2., *Licho bez szlarki* (Kłak) 3. Oprócz tych: *Darley, Midnight Artenis.* Bardzo łatwo niezliczonemi długościami.

Tot. 14:10.

**IV.** 1300 kor., 4800 m.

*Reszés* (walk-over).

**V.** 2000 kor., 4000 m.

*Kontár* (Eltz) 1.. *Oculi* (Mündel) 2., *Fragonard* (Rauss) 3. Bardzo łatwo.

Tot. 13:10.

**VI.** 1200 kor., 2400 m.

*Kulöncz* (Eltz) 1., *Quäker* (Folberth) 2., *Lubeck* (Horthy) 3. Łatwo trzema długościami.

Tot. 16:10.

Deszcz.

*) Szczegółowe wyniki i sprawozdanie podamy w tych dniach w nadzwyczajnym dodatku.

# Zgłoszenie przepadków.

## Wyścigi konne we Lwowie 1901.

(Narodowe Towarzystwo chowu koni i wyścigów.)

### Meeting letni.

Dzień pierwszy, sobota 29. czerwca

II. **Wojskowy bieg z płotami.** 700 kor. Około 3200 m. (4 podpisy).

15. czerwca 1901 nie zgłoszono żadnego przepadku.

Pozostały więc:

| | |
|---|---|
| Patriot | Licho bez szlarki |
| Pan | To Müvész |

III. **Bieg dwulatków maiden.** 1500 kor. Około 1100 m. (15 podpisów).

15. czerwca 1901 zgłoszono przepadek za:

*Artaxerxes.*

Pozostały więc:

| | |
|---|---|
| Mademoiselle Burton | Silvio |
| Fine Fleur | Goń-go |
| Klekotka | Elle se gobe |
| Co ci do tego | Korona |
| Gugu | Tima |
| Ivo | Zofika |
| Mizzek | E pur si muove |

IV. **Nagroda Aldony.** Bieg z przeszkodami. Panowie jeżdżą. 1000 kor. Około 3600 m. (6 podpisów).

15. czerwca 1901 zgłoszono przepadek za:

*Patriot.*

Pozostały więc:

| | |
|---|---|
| Dreyfus II. | Rezeda |
| Yasri | Zakrzów |

Nemo.

V. **Nagroda c. k. Ministeryum rolnictwa.** 2600 kor. Około 2400 m. (10 podpisów).

15. czerwca 1901 zgłoszono przepadek za:

*Kalunia, Eldorado.*

Pozostały więc:

| | |
|---|---|
| Pielgrzymka | Lencia |
| Fleurette | Waćpan |
| Jaskółka | Dark-man |
| Biegunek | Je m'en fiche |

Dzień drugi, niedziela 30. czerwca.

I. **Bieg sprzedaży ogierów.** 2000 kor. Około 2400 m. (8 podpisów).

15. czerwca 1901 zgłoszono przepadek za:

*Dreyfus II., Je m'en fiche.*

Pozostały więc:

| | |
|---|---|
| Zinzolin | Waćpań |
| Count Poletyło | Dark-man |
| Biegunek | Aldonek |

II. **Oficerski bieg z przeszkodami.** 1000 kor. Około 3000 m. (9 podpisów).

15. czerwca 1901 zgłoszono przepadek za:

*Gipsy.*

Pozostały więc:

| | |
|---|---|
| Fair Boy | Szebbig |
| Per Putz | Nap |
| Próba | Tarara-boom-de-ay |
| Fango | Ruperra. |

III. **Bieg sprzedaży ogierów półkrwi i oryentalnych.** 1000 kor. Około 2400 m. (5 podpisów).

15. czerwca 1901 nie zgłoszono żadnego przepadku.

Pozostały więc:

| | |
|---|---|
| Podolak | Monitor |
| Kristicz | Zakrzów |

Aldonek.

VI. **Nagroda Wiosny.** Bieg z płotami. Panowie jeżdżą. 100 duk. i 600 kor. Około 2800 m. (7 podpisów).

15. czerwca 1901 zgłoszono przepadek za:

*My Dear.*

Pozostały więc:

| | |
|---|---|
| Dreyfus II. | Waćpan |
| Jaskółka | Rezeda |
| Lencia | Zakrzów |

Dzień trzeci, wtorek 2. lipca.

I. **Hrabiego Alfreda Potockiego Memorial-Stakes.** 1200 kor. Około 1600 m. (12 podpisów).

15. czerwca 1901 zgłoszono przepadek za:

*Eldorado.*

Pozostały więc:

| | |
|---|---|
| Zinzolin | Biegunek |
| Pielgrzymka | Lencia |
| Fleurette | My Dear |
| Dreyfus II. | Je m'en fiche |
| Jaskółka | Pojata |

Aldonek.

II **Wojskowy bieg z przeszkodami.** 700 kor. Około 3600 m. (4 podpisy).

15. czerwca 1901 nie zgłoszono żadnego przepadku.

Pozostały więc:

| | |
|---|---|
| Patriot | Licho bez szlarki |
| Pan | To Müvész. |

III. **Główna Nagroda Rządowa.** 7000 kor. Około 2400 m. (8 podpisów).

15. czerwca 1901 zgłoszono przepadek za:

*Kalunia.*

Pozostały więc:

| | |
|---|---|
| Burggraf | Je m'en fiche |
| Zosia | Pojata |
| Dark-man | Wiedna |

Eldorado.

IV. **Chorostkowski bieg z płotami.** 2000 kor. Około 3200 m. (8 podpisów).

15. czerwca 1901 zgłoszono przepadek za:

*My Dear.*

Pozostały więc:

| | |
|---|---|
| Licho bez szlarki | Lencia |
| Dreyfus II. | Waćpan |
| Biegunek | Rezeda |

Zakrzów.

VI. **Nagroda Podolanki.** Bieg z przeszkodami. Panowie jeżdżą. 1000 kor. 3200 m. (6 podpisów).

15. czerwca 1901 nie zgłoszono żadnego przepadku.

Pozostały więc:

| | |
|---|---|
| Licho bez szlarki | Lencia |
| Dreyfus II. | Rezeda |
| To Müvész | Zakrzów. |

Dzień czwarty, czwartek 4. lipca.

I. **Główny bieg 2-latków.** 1800 kor. Około 1200 m. (14 podpisów).

15. czerwca 1901 nie zgłoszono żadnego przepadku.

Pozostały więc:

| | |
|---|---|
| Mademoiselle Burton | Silvio |
| Fine Fleur | Goń-go |
| Klekotka | Elle se gobe |
| Co ci do tego | Korona |
| Gugu | Tima |
| Ivo | Zofika |
| Mizzek | E pur si muove. |

II. **Wielki lwowski bieg z przeszkodami.** Panowie jeżdżą. 3000 kor. Około 4800 m. (6 podpisów).

15. czerwca 1901 nie zgłoszono żadnego przepadku

Pozostały więc:

| | |
|---|---|
| Patriot | Rezeda |
| Licho bez szlarki | Zakrzów |
| Yasri | Nemo |

III. **Złoty puhar.** Około 2400 m. (4 podpisy).

W drugim terminie nie wpłynęło żadne mianowanie.

Mają tedy prawo biegać:

| | |
|---|---|
| Kalunia | Dark-man |
| Monitor | Je m'en fiche. |

VII. **Bieg koni pobitych.** Sweepstakes. Około 1400 m. (25 podpisów).

15. czerwca 1901 zgłoszono przepadek za:

*Count Poletyło, Dreyfus II. Kristicz, Monitor, Artaxerxes, Co ci do tego, Waćpan, Dark-man, Je m'en fiche, Elle se gobe, Korona, Tima, Aldonek.*

Pozostały więc:

| | |
|---|---|
| Fair Boy | Gugu |
| Mademoiselle Burton | Pojata |
| Zinzolin | Wiedna |
| Jaskółka | Goń-go |
| Alice | Zofika |
| Zosia | Eldorado |

# Rezultaty

## główniejszych biegów w Austro-Węgrzech.

### Wyścigi w Wiedniu.

Dzień szósty, niedziela 2. czerwca.

**Nagroda Jockey-Clubu** (Derby austryackie) 100,000 kor. zwycięzcy, 10,000 kor. drugiemu, 4000 kor. trzeciemu koniowi. Dla 3 l. Meta około 2400 m.

Bar. A. Harkanyi'ego kaszt. og. *Carrasco* po Botond od Cancan 56 klg. . . . . . . . . . (Adams) 1

P. M. Szemere'go gn. kl. *Mágnes* $54\frac{1}{2}$ klgr . . . . . . . . (Cleminson) 2

P. G. Rohonczy'ego gn. og. *St. Cleofas* 56 klg. . . . . . . (Gray) 3

P. A. Pechy'ego gn. og. *Falb* 56 klg. (Taral) 4

Oprócz tych biegały: *Nézz réam* $54\frac{1}{2}$ klgr., *High Leicertershire* 56 klgr., *Booky* 56 klgr., *Retour* 56 klgr. *Medicus* 56 klgr., *Ezermester* 56 klgr., *Eleget* 56 klgr., *Ponyvásy* 56 klgr., *Kalupri* 56 klgr.

Totalizator 65 : 10.

Po walce trzy czwarte długością. Dwie długości z tyłu trzeci, o szczupłą długość głowy przed czwartym. Protestu jeźdźca czwartego konia przeciw jeźdźcowi drugiego konia z powodu foul riding nie uwzględniono.

Czas: $2:40\frac{7}{10}$.

Dzień ósmy, czwartek 6. czerwca.

**Nagroda Metropole.** 20000 kor. zwycięzcy, 2000 kor. drugiemu, 1000 kor. trzeciemu koniowi. Dla 2 l. Meta około 1100 m.

Hr. E. Degenfelda kaszt. og. *Ladon* po Filou od Comtesse Josefine 60 klgr. . . . . . . . . . . (Hamilton) 1

Bar. Z. Uechtritza kaszt. og. *Quid nunc?* 55 klgr. . . . . . . (Taral) 2

P. E. Blaskovitsa gn. og. *Hazafi* 55 klgr. . . . . . . . . . (Cleminson)

Bar. G. Springera gn. kl. *Tétova* $53\frac{1}{2}$ klgr. . . . . . . . . (Gray) 4

Oprócz tych biegały: *Capellmeister* 55 klgr *Helena* $53\frac{1}{2}$ klgr., *Bona fide* 55 klgr., *Lidictrip* 55 klgr.

Totalizator: 77 : 10.

Bardzo łatwo czterema długościami. O dłu gość głowy z tyłu trzeci, jedną długość przed czwartą.

Czas: $1:11\frac{5}{10}$.

Dzień dziesiąty, niedziela 9. czewca.

**Bieg — Buccaneer.** 15,000 kor. zwycięzcy, 2000 kor. drugiemu, 1000 kor. trzeciemu koniowi. Dla 3 l. i st. kontynentalnych z wykluczeniem francuskich. Meta około 3200 m.

P. G. Rohonczy'ego 3 l. gn. og *St. Cleofas* po Arcadian od Klarnet $48\frac{1}{2}$ klg. . . . . . . . (Gray) 1

P. Z. Wimpffena 4 l. gn. kl. *Miss Duncan* $64\frac{1}{2}$ klgr . . . . (Taral) 2

P. A. Baltazzi'ego 3 l. gn. og. *Bombardier* 46 klg. . . . . . . . (Ross) 3

P. W. Mautnera 3 l. gn. kl. *Mary Diamond* 47 klg. . . . . . . . (Southey) 4

Oprócz tych biegtły: *Medicus* $48\frac{1}{2}$ klg., *Duenna* 57 klg.

T talizator: 21 : 10.

Trzema długościami. Cztery długości z tyłu trzeci.

Czas: $3:36\frac{7}{10}$.

# Z torów zagranicznych.

### Królestwo Polskie.

Warszawa, 26. maja.

**Warszawskie Derby.** 20.000 rs., dla 3 l. og. i kl. Meta 2 w. 144 s.

P. J. Reszkego gn. og. *Le Sorcier* (Sorcerer-Lady Mary Anna) 135 f. . . . . Sloan 1

Ks. Lubomirskich kaszt. og. *Brzask* 145 f. . . . . . . . . . Luke 2

Br. Kawelinów i Nasakina gn. og. *Babbicombe* 135 f. . . . . . . . Bowman 3

Oprócz tych biegały: *Hetman Koronny* 135 f., *Yard* 135 f., *Basket* 135 f., *Shahriar* 135 f., *Jarema Wiśniowiecki* 135 f., *Marszałek* 135 f., *Presto* 135 f.

Łatwo dwiema długościami, tyleż długości z tyłu trzeci.

Czas 2 : 52.

**Nagroda Cesarska.** 5000 rs., dla 4 l. i st. og i kl. Meta 3 w.

P. J. Reszkego 5 l. gn. og. *Pickwick* (Ruler-Alice-Grey) 145 f. . . . . . . . Sloan 1

P. H. Blocha st. gn. og. *Lancelot* 147 f. . . . . . . . . . Chestermann 2

Br. Kawelinów i Nasakina 5 l. gn. og. *Unruly* 145 f. . . . . Bowman 3

Oprócz tych biegały: *Maja* 145 f., *My Lady's Maid* 147 f., *Duke-of-York* 140 f.

Łatwo dwiema długościami, tyleż długości z tyłu trzeci.

Czas 3 : 47.

Warszawa, 1. czerwca.

**Nagroda Jubileuszowa.** 6000 rs. Dla 3 l. i st. og. i kl. Meta 2 w. 144 s.

P. J. Reszkego 4 l. gn. og. *Mazur* (Dunure-Mira) 148 f. . . . . . . . . . Sloan 1

P. L. Grabowskiego 3 l. cgn. kl. *Madame Ferrari* 125 f. . . . . Dedey 2

P. M. Łazarewa 4. l. gn. og. *Smike* 148 f. . . . . . . . . . Saunders 3

Oprócz tych biegały: *Jacobite* 130 f., *Nix* 143 f., *Unruly* 150 f., *Malborough* 148 f.

Po walce jedną długością.

Warszawa, 9. czerwca.

**Nagroda im. Hr. Potockich.** 5000 rs., dla 3 l. og. i kl. Meta 2 w.

P. J. Reszkego gn. og. *Bosket* (Kirkor-Basoche) 135 f. . . . . . (Sloan) 1

Br. Kawelina i Nasakina gn. og. *Babbicombe* 135 f. . . . . . (Hamilton) 2

P. L. Grabowskiego gn. og. *Eccolo* 135 f. . . . . . . . . . . (Dunn) 3

Oprócz tych biegał: *Shahriar* 135 f.

Łatwo jedną długością, trzeci tuż za drugim.

### Francya.

Chantilly, 26. maja.

**Prix de Diane.** 50.000 fr., dla 3 l. kl. Meta 2100 m

P. A. Abeille *La Camarago* (Childwick-Belle et Bonne) 58 klgr. . . . . . Watkins 1

P. Balli *Indian Shore* 58 klgr. . . Bowen 2

P. K. Wanderbilta *Dido* 68 klgr. Barlen 3

Biegało 13.

Dwie i pół długością, o długość głowy z tyłu trzecia.

Chantilly, 2. czerwca.

**Derby francuskie.** 100.000 fr., dla 3 l. Meta 2400 m.

P. E. Blanc'a kaszt. og. *Saxon* (The Bard-Shrine) 58 klgr. . . . . . . . . . . Stern 1

P. E. Deschamps'a kaszt. og. *Jean Bart II.* 58 klgr. . . . . Dodd 2

P. M. Caillault'a kaszt, og. *Tibere* 58 klgr. . . . . . . . . . . . Pratt 3

Biegało 13.

Totalizator 24 : 10.

Łatwo trzema długościami, pół długości z tyłu trzeci.

Paryż-Auteuil, 9. czerwca.

**Wielkie paryskie Steeple-chase.** 120,000 fr. Meta 6500 m.

Bar. Rogera 6 l. kaszt. og. *Calabrais* (Lord Clive-Catane) $72^1/_2$kg. (Gildon) 1

P. Marghilomana 4 l. gn. og. *Caraiman* $62^1/_2$ klgr. . . . . . . (Campbell) 2

P. I. Wysockiego 5 l. kaszt. og. *Vlau* 70 klgr. . . . . . (Alb. Johnson) 3

Hr. Songeona 6 l. gn. og. *Bucheron* $72^1/_2$ klgr. . . . . . . . . (Art. Johnson) 4

Biegało 13.

Totalizator: $99^1/_2$ : 10.

Łatwo trzema długościami, o długość głowy z tyłu trzeci.

### Niemcy.

Hamburg-Gross-Borstel, 2. czerwca.

**Wielka Nagroda Hamburga.** 100.000 marek, dla 3 l. Meta 2400 m.

P. B. Pappena kaszt. kl. *Ohnesorge* (Hannibal-Ordnung) 49 klgr. Jones 1

P. B. Naumanna gn. og. *Pappo* 49 klgr. . . . . . . . . . . Ibbett 2

Mr. B. gn. og. *Patrizzier* 54 klgr. Utting 3

Biegało 10.

Totalizasor 177 : 10.

Pewno trzy czwarte długością, pół długości tyłu trzeci.

### Anglia.

Epsom, środa 5. czerwca.

**Derby.** 5000 funt. st. Dla 3 l. Meta 2400 m.

P. W. Whitneya cgn. og. *Volodyovski* (Florizel II. — La Reine) 9 st. (L. Reiff) 1

Ks. Portland gn. og. *Willian the Third* 9 st. . . . . . . . . . (M. Cannon) 2

P. D. Bairda kaszt. og. *Veronese* 9 st. (F. Rickabay) 3

P. T. Simpsona Jay'a kaszt. og. *Floriform* 9 st. . . . . . . (E Watkins) 4

Biegało 25.

Pewno trzy czwarte długością. Cztery długości z tyłu trzeci.

Czas: 2 : $40^8/_{10}$.

### Telegramy.

Hamburg, 16. czerwca.

**Derby Niemieckie.** 2400 m.:

P. Gosslera *Tuki* 1.

P. Szemerego *Magnes* 2.

P. Naumana *Regenwolke* 3.

Paryż, 16. czerwca.

**Grand Prix de Paris.**

*Chery* 1., *Tibere* 2., *Lady Kyller* 3. Wszystkie 3 francuskie.

---

## Rozmaitości.

**Konkurs.** Na ogłoszony przez nas konkurs na główną Nagrodę Rządową, 6000 kor. zwycięzcy, rozegrać się mającą we Lwowie 2. lipca b. r. otrzymaliśmy 54 odpowiedzi, które umieścimy w nadzwyczajnym dodatku po wyścigach krakowskich.

**Trzy reproduktory na sprzedaż.** Na prośbę p. Ostoia-Ostaszewskiego, podajemy do publicznej wiadomości, że z powodu zredukowania stada w Sędziszowie do kilku klaczy-matek, ogiery: *Virad* (5), *Donnerhorn* (14) i *Count Poletyło* (7) są na sprzedaż względnie za kaucyą do wydzierżawienia. Reflektanci zechcą się porozumieć wprost z właścicielem.

**P. Aleksander Bogucki** kupił od Mr. Merriman'a kaszt. og. *Garibaldiego* ur. 1894 po Sweetbread od Bravade po Kisbér öcscse (G. B. M. K., Vol. VI. pag. 60).

**Sześćdziesiąt lat na turfie.** Pod takim tytułem wydał w Londynie interesujące bardzo pamiętniki Mr. Hudgman, 80 letni obecnie starzec, odznaczający się podobno wyborną znajomością świata wyścigowego sportu konnego z drugiej połowy ub. stulecia.

**Murzyn Hamilton** jockey dotychczas w stajni Bar. Harkanyi'ego zatrudniony, został przez ks. Lubomirskiego, a Doggett, amerykański żokej p. Szemere'go, przez p. Łazarewa zaangażowany. P. Bloch zaangażował dla swej stajni Amerykanina Rigby'ego, dotychczas we Francyi zatrudnionego, który tam co do ilości osiągniętych zwycięstw, na czele wszystkich jockeyów stoi. W krótce zatem będą na torze warszawskim 4 Amerykanie brać udział w wyścigach, gdyż znajduje się tam już jeden, mianowicie Cash Sloan, brat słynnego Tod Sloana.

**Jockey Stern**, jeździec zwycięskiego *Saxona* we francuskiem Derby liczy lat 17.

**Wielki paryski Steeple-chase,** meta 6400 metr. Nagroda 120.000 franków i dzieło sztuki wartości 10.000 fr. wygrał Baron Roger 6 l. og. *Calabrais* pod wagą $72^1/_2$ klg. trzema długościami. Trzecim o głowę był *Vlan* Pana Wysockiego. Trzynaście koni biegało, z tych cztery upadły.

**P. Władysław Schindler** ma w bieżącym sezonie wysoko chowane dwulatki. Specyalnie zaś zasługuje na uwagę Silvio, ciemny kasztan po Xaintrailles od She ze względu na swego ojca.

Pomimo, że od dwóch lat już utrzymuje p. Lebandy tak świetnego reproduktora jak Xaintrailles w dobrach swoich na Węgrzech położonych, mało który z hodowców austryackich korzystał z tak dobrej sposobności i zaledwie kilka produktów po tym świetnym etalonie możnaby znaleść na listach trenerskich, wszystkie jednakowoż rokują najlepsze nadzieje.

Xaintrailles dostarczył Francyi kilka bardzo wybitnych koni, a kwota wygrana w ubiegłym roku jedynie przez jego dwuletnie potomstwo, postawiła go na czele francuskiej listy reproduktorów.

Nawet na liście angielskich reproduktorów znajdujemy Xaintrailla w bardzo dobrem miejscu i 4 jego produkta wygrały wcale poważną kwotę.

Na aukcyi w Deauville kupują angielscy sportsmeni produkta po Xaintrailles po 30—40.000 franków.

Prócz p. Schindlera ma tylko p. Pechy i hr. Degenfeld po jednym a p. Herzog dwa dwulatki po Xaintrailles i wszystkie są uważane za najlepsze.

Można być bardzo ciekawym na debiut Silvia, który jest zapisany także do kilku biegów w Krakowie. *K.*

**Fam. (14)** wysunęło na pierwszy plan zwycięstwo *Volodyovskiego* w tegorocznem angielskiem Derby. Epokę i prawdziwie bohaterski ród tworzy matka Buccaneera, klacz bez nazwiska po *Litle Red Rover.* Złączona z *Harkaway'em* (2) dała ona *The Golden Horn,* która świetność tej linii ustaliła. *The Golden Horn* złączona z Wild Dayrell'em (7) ojcem Buccanera dała: *Wild Moor'a, Wild Oats'a* i klacz *Hue and Cry* babkę *Volodyovskiego.* Złączona z Thunderbolt'em dała ogiery: *Reverberation, War Horna* i zasłużonego w galicyjskiej hodowli koni półkrwi *The Donnerhorna.* Zaiste żałować przychodzi, że *The Donnerhorn* tak mało do hodowli pełnej krwi był używany. Jako reproduktor w stadzie Ostoia-Ostaszewskiego, które wydało cały szereg znakomitych koni półkrwi nie miał The Donnerhorn dostatecznej sposobności wykazania swej wartości w chowie pełnej krwi. Zaledwie parę klaczy pełnej krwi pokrywał on corocznie, należących do stada tego, nie mającego pretensyi do specyalnego chowu koni wyścigowych, mimo to ze stada tego wyszły tak dodatnie okazy pełnej krwi jak *Znicz, Pogoń, Not for sale* i *La Marquise.* Rezultaty te powinny były zachęcić hodowców pełnej krwi do zrobienia prób złączenia swych udowodnionych klaczy-matek z tym bądź co bądź wysokiej krwi, urodzonym w Anglii, udowodnionym na torach angielskich koniem. The Donnerhorn 2 i 3 latkiem startując w Anglii wygrał kilka biegów, bijąc między innemi *Atalantę* późniejszą matkę *Airshire, Flower of England'a* który w tym samym roku najwięcej w Anglii nagród zdobył i wielu innych reprezentantów najwyższej krwi angielskiej. *The Donnerhorn* obecnie 22 letni, pełni nadal służbę reproduktora, a o ile nam wiadomo, ani jedna klacz pełnej krwi w tym roku doprowadzoną do niego nie była. Szostrzeniec Buccaneera mimo wieku jest tak jędrny i płodny, że karyerę jego, jako reproduktora nie można uważać za skończoną.

**P. G. Rohonczy** kupił *Antoniusa* za 10000 kor.

**Malarz Reichmann** portretuje obecnie *Albatrosa* Rotm. hr. Chorińskiego. P. Reichmann wykonał już poprzednio portrety *Caida* i *Princess* hr. A. Potockiego.

**Elektryczna maszyna do startowania.** W tych dniach zaprowadzono w Freudenau elektryczną maszynę do startowania. System maszyny samej pozostał oczywiście niezmieniony, jednakowoż dotychczasowy sposób podnoszenia wstęg został zmieniony, gdyż wystarczy przyciśnięcie guzika aby start był dokonany, podczas gdy dotąd musiał starter używać wiele fizycznej siły, by użyć maszyny zapomocą całego mechanizmu dźwigniowego i przez to nie mógł zwracać uwagi na konie.

Nowy aparat jest pomysłu wiedeńskiego elektromechanika Sobieskiego i bardzo prostej konstrukcyi. Dźwignie poruszają elektromagnety po obu stronach naraz, siły dostarcza akumulator o 12 Amperach, który jest tak lekki, że można go z miejsca na miejsce przenosić bez wszelkich trudności, a drut przewodowy o długości 20 m.

## Z albumu zwycięzców „Derby“ 1901.



**Volodyovski**

(jockey L. Reiff)

3 l. cgn. og. po Florizel II. od La Reine

**zwycięzca w angielskiem Derby**

(własność Mr. W. C. Whitneya).

umożliwia starterowi zajęcie dowolnego stanowiska. Za lekkiem pociśnięciem na guzik podnoszą się w oka mgnieniu wstęgi, a starter, który obecnie może i przed końmi ustawić ster, może dowolnie zatrzymać konie jeśli start się nie udał.

**W obydwóch Derby**, austryackiem i niemieckiem start odbył się za pomocą maszyny.

**W konkursie hipicznym** w Berlin-Westand odbytem 8. czerwca odbyły się popisy zarezerwowane osobno dla Panów, dla oficerów i dla handlarzy koni, tak pod jeźdzcem jak i w ekwipażach parami i czwórkami. Świadczy to wymownie o rozwoju sportu w Niemczech. U nas niestety o tego rodzaju popisach świadczących o dobrobycie marzyć nawet nie możemy.

**Amerykański trener** Foster, który w Peszcie *Antoniusem* wykonał w Austryi najszybszy rekord na 2400 m, zaangażowany został przez p. Rohonczy'ego. Zwycięstwa w ostatnim meetingu wiedeńskim, które Pan Rohonczy czterema końmi odniósł, zawdzięcza on już Fosterowi.

**Zamknięcie wystawy koni w Warszawie** nastąpiło 13. b. m. Nagrody rozdano 12 b. m., nie przyznając nikomu medalu złotego, a ze srebrnych tylko dwa duże i sześć małych. Nastąpiło to podobno wskutek przedstawień niektórych członków komitetu zalecających ostrożność w udzielaniu nagród wobec zbliżających się remontów wojskowych w Królestwie Polskiem.

Wogóle przyznano 70 nagród. Włościanie wszyscy — jedni za istotne zasługi, drudzy dla zachęty, otrzymali nagrody pieniężne.

Medale srebrne przyznano: wielki p. K. Piaszczyńskiemu (kl „Kalifornia" i „Cezaryna"), małe pp. A. Pothsowi, K. Piaszczyńskiemu, J. Iżyckiemu, M Bersohnowi, Maur. hr. Zamoyskiemu i L. Przanowskiemu.

**Konkurs hipiczny w Warszawie.** Tegoroczne konkursa hipiczne, którym przewodnicsył p. S. Rzewuski, wogóle udały się dobrze i były starannie urządzone. Konieczne jest jednak, o ile te konkursa mają wywrzeć wpływ i na naszą hodowlę koni, wprowadzić do ich programu większą liczbę nagród dla krajowych koni i urządzać próby dla chłopców stajennych, chociażby na początek, przez przeszkody nie wyższe niż te, przez które skakali szeregowcy. W ten sposób współzawodnictwo ożywi się, większa liczba koni będzie stawać do konkursów i powoli wytworzymy w szerszym zakresie typ polskiego huntera.

*Jeździec i Myśliwy.*

**Wszystkie klasyczne biegi** oprócz Produce i Oaks zostały w tegorocznym warszawskim wiosennym meetingu wygrane przez konie pana J. Reszkego.

**Wyścigi konne w Lublinie** rozpoczynają się 23. bież. mies.

**Wyścig Tow. i Pławieńskiego** odbędą się tego roku na torze Mokotowskim w Warszawie w d. 25., 27. i 29. sierpnia.

**Tow. wyścigów konnych w Królestwie Polskiem** ofiarowało właścicielom tegorocznych zwycięzców z okazyi 60 lecia swego istnienia bardzo cenne dary jubileuszowe. I tak: p. J. Reszke otrzymał wazę srebrną w stylu starogreckim wart. 1000 rs.; p. L. Grabowski wazę w stylu secesyjnym wart. 500 rs., p. Łazarew puhar wart. 400 rs. i p. Jan Reszke puhar wart. 300 rs.

**Amerykanie górą.** „Cantrem sześciu długościami" wygrała angielski Oaks Mr. Foxhall R. Keene'go *Cap and Belld II.* Córka *Domina* biegała 2 latką w Ameryce. Na wygranej tej zarobił podobno właściciel bajońskie sumy, klacz ta bowiem dzień przed biegiem stała w zakładach 15 do 2 a w dniu biegu już tylko 9 do 4. Sukces Amerykanów tem jest większy, że trzecią w tym biegu była amerykańskiego chowu *Minnie Dee* Mr. R. Croker'a, a pierwsze trzy konie jechane były przez jockeyi amerykańskich Mr. Henry'ego, C. Jenkins'a i L. Reiff'a. Gdy do tych laurów dodamy zwycięstwo w Derby Volodyovskiego należącego również do Amerykanina, mamy obraz tryumfu sportsmenów z nowego świata. Całą nagrodę zdobytą w Oaks około 85.000 kor. oddał Mr. Keene na cele dobroczynne, rozdzielając ją w połowie na Anglię w połowie na Amerykę.

## Sport kłusowy.

**Princesse Naptha** została przechrzczoną. Klacz Stada Wola nazywa się teraz po prostu *Princesse.*

**Niezwykły rekord** stworzył *Roy Wilkes* (2 : 06$^1/_2$) 18 letni reproduktor. Pokrył on w zeszłym roku 38 klaczy, z których 36 urodziło ładne źrebięta.

**W Ołomuńcu** nastąpiło 6. b. m. otwarcie areny wyścigowej zbudowanej wielkim nakładem przez morawskie Towarzystwo wyścigów kłusowych. W inauguracyjnym meetingu wzięło udział bardzo dużo koni krajowych a także i wiedeńskie stajnie były reprezentowane.

**W St. Cloud** rozegrano 2. b. m. Prix de Président de la République, 50,000 fr. dotowaną jazdę kłusową (Trabreiten na 3000 m. Wzięło w niej udział 20 trzyletnich i ku ogólnemu zdumieniu wygrał pomijany w zakładach *Dioméde* po Portici-Pistache przed *Unité*, *Unica* i innymi. Czas zwycięzcy był 1 : 38$^7$, a więc wcale nie szczególny. Totalizator wypłacił zwolennikom Dioméde'a 404$^1/_2$ : 10 fr.





## Humbug w sporcie.

Amerykę — pisze Dr. Neumann w »Sport im Bild" — zupełnie słusznie nazywają krajem humbugu. Amerykanie najlepiej to zrozumieli, że żadna gałąź przemysłu czy sportu nie rozwinie się dzisiaj bez mydlenia oczu publiczności jakąś nową, oryginalną, wiele hałasu sprawiającą w świecie reklamą.

Niewielu zapewne wiadomo, jakim sposobem sławny król humbugowy Barnum (założyciel akcyjnego Towarzystwa Barnum i Bailey) wyrobił sobie najprzód głośne imię. Zaangażował on swego czasu z Europy mało znaną amazonkę do wyższej jazdy, której, naturalnie, poprzednio niebywałą urządzono reklamę. Barnum oczekiwał na tę panią w oznaczonym dniu w nowoyorskim porcie. Amazonka stosownie do umowy miała ostatnia wysiąść z okrętu. I cóż się dzieje? Pomost, w chwili kiedy chciała postawić na nim nogę spada i amazonka znalazła się w morzu. Barnum, który przypadkiem (?!) miał na sobie stare ubranie, skoczył do wody i uratował ją. (Morze w tem miejscu ma 4 stóp głębokości). Po tym bohaterskim czynie, przebrał się natychmiast i odtąd co wieczora, przed rozpoczęciem przedstawienia zjawiała się wspomniana amazonka na arenie na rękach Barnuma, dziękując mu, w oczach, do łez nieraz rozrzewnionej publiczności za uratowanie jej życia.

O sławnym później atlecie tureckim Jussufie pojawiła się pewnego dnia we wszystkich niemal amerykańskich pismach następująca wzmianka: Halil Adali jako najlepszy atleta turecki stał się ulubieńcem sułtana. Naraz jednak usłyszał sułtan o siłaczu (Jussufie) w Małej Azyi, który uchodził za niezwalczonego. Kazał go też wezwać do siebie i urządzić walkę między nim a swoim ulubieńcem. Match się odbył i to w sali tronowej sułtana. Zapaśnicy walczyli prawie dwie godziny i wkońcu udało się Jussufowi pokonać przeciwnika. Sułtan zachwycony, zeskoczył z tronu, ściskał i całował Jussufa, dał mu jedną ze swoich faworyt za żonę i zaopatrzył go w potrzebne środki na podróż do Ameryki ażeby także i w Nowym Świecie mógł się siłą swoją popisać.

We wszystko to uwierzył ludek amerykański, i wiele razy występował Jussuf, musiała się w pobliżu miejsca zapasów znajdować szczelnie zawelonowana, według mahometańskiego zwyczaju, dama, z której, przez rozgłośną poprzednio reklamę, zrobiono ex-faworytę sułtana. Musiała ona udawać także wzruszenie, które się mimowoli udzielało widzom. Po każdej wygranej przez Jussufa walce, ukazywały się w pismach gratulacyjne telegramy sułtana (?!).

W Buffalo znów odbył się pewnego razu match na kołach między pseudo-Tommasellim a pseudo-Bardenem.

To, że konie w Ameryce, w jednym sezonie w rozmaitych miejscowościach i pod różnemi nazwami startują, zdarza się bardzo często. — Wydaje mi się także, że amerykański humbug zaczyna się już i do europejskiego sportu zakradać. O zapasach nie mogę stanowczo wyrokować, gdyż w tym kierunku nie wyrobiłem sobie jeszcze dobrego pojęcia, odbywające się jednak w wielkich miastach a urządzane przez przedsiębiorców, zwłaszcza te w cyrkach, wyścigi cyklistów, w wielu bardzo wypadkach wchodzą w zakres humbugu. Wszystko tam bywa najczęściej z góry ułożone, a jeżeli któryś z jeźdźców wygrywa bieg wbrew naprzód ułożonemu programowi, przedsiębiorca zrywa z nim umowę...

Niestety, humbug i nieczyste sprawki znalazły również przystęp do wyścigowego sportu konnego, czego mieliśmy w ostatnich czasach dowody, zwłaszcza na wyścigach kłusowych, do których szersza publiczność, nie bez racyi, traci zaufanie.

Należy jednak przyznać, że miarodajne osobistości i dyrektorya wyścigów z całą energią starają się o to, by sport — o ile tylko jest możebne — był wolnym od wszelkich szkodliwych i nieuczciwych żywiołów. Największa surowość i najbezwzględniejsze postępowanie są tutaj zupełnie na miejscu.

## Od Redakcyi.

***P. Kazimierz Hemerling, naczelny Redaktor naszego pisma, nie jest już referentem rubryki sportowej w „Słowie Polskiem"; wobec czego zawiadamiamy licznych zwolenników doświadczonego sportsmana, że na wszelkie zapytania, któregokolwiek ze sportów dotyczące a pod jego adresem wystosowane, odpowiadać odtąd będziemy naszym prenumeratorom wyłącznie tylko przez „Gazetę Sportową".***

## Cyklistyka.

**„Akademicki Klub Cyklistów we Lwowie".** Dnia 1. czerwca b. r. odbyło się Walne Zgromadzenie A. K. C. na którym ustępujący Wydział zdał sprawę ze swych czynności całorocznych. Sprawozdanie skarbnika zostało przyjęte, a w kasie po opłaceniu wszelkich rachunków z lat poprzednich i z roku ubiegłego pozostało 150 koron. Gospodarzowi wyrażono swe uznanie za utrzymanie lokalu przez przeciąg roku w nadzwyczajnym ładzie, za pomnożenie inwentarza Klubu, za odnowienie bilardu i za założenie biblioteki klubowej, która obecnie liczy około 100 dzieł. Kapitanowie jazdy wykazali, że w roku ubiegłym odbyło się 36 wycieczek klubowych, a liczba ujechanych kilometrów wynosi 4894 kilometrów; prócz tego urządził Klub dwa wyścigi drogowe, z których jeden był o mistrzostwo Klubu. Do konkursu turystycznego zgłosiło się 12 członków, z tych jeden ujechał największą ilość kilometrów bo 3570, za co otrzymał wielki żeton srebrny. Na Walnem Zgromadzeniu mianowano Prezesa „Klubu ceskych cyklistu mediku" w Pradze, konsulem „Akademickiego Klubu Cyklistów we Lwowie" dla Królestwa Czeskiego ze stałą siedzibą w Pradze. W końcu dokonano na Walnem Zgromadzeniu wyboru Wydziału na rok administracyjny 1901/02: Prezesem obrano: przez aklamacyę WP. Bronisława Huperta wyrażając mu przytem głębokie uznanie za gorliwą pracę i nadzwyczaj energiczne kierownictwo klubem; wiceprezesem p. Gabryela Kowalskiego, sekretarzem Władysława Schmieda, skarbnikiem Zygmunta Merunowicza, bibliotekarzem i zarządcą czasoczasopism p. Jana Merunowicza, gospodarzem p. Witolda Rutkowskiego, kapitanami jazdy: Pp. Michała Czerskiego, Zdzisława Pierożyńskiego, Zygmunta Boberskiego i Tadeusza Świeżawskiego.

Wycieczka „Akademickiego Klubu Cyklistów we Lwowie" do Pragi, poczem przez Wiedeń, Tryest, Peszt, Maramarosz-Sziget, Jaremcze do Lwowa, która potrwa cały miesiąc, została już rozpisana i na razie zgłosiło się trzech członków Klubu, którzy wezmą w niej udział. Jzko dzień wyjazdu został naznaczony dzień 5. sierpnia b. r. Przytem oświadcza się, że udział w tej wycieczce wezmą tylko członkowie Klubu, podajemy przeto do wiadomości W. Panów Kolarzy, że skoro będą chcieli wziąć udział w tej wycieczce, będą musieli się zapisać do Klubu".

**Oddział kolarski „Sokoła" krakowskiego** zgłasza następujące uchwały wiosennych wyścigów, odbyć się mających w dniu 7. lipca b. r., ewentualnie w razie niepogody dnia 14. lipca o godz. 3 popołudniu na szosie mogilskiej: Kraków-Cło.

Uchwalone zostały trzy biegi:

I. Bieg, 60 kilometrów, o trzy nagrody: złotą większą, złotą mniejszą i srebrną złoconą, jakoteż czasowe dla tych, którzy go odbędą w 2 godz. i 40 minutach.

II. Bieg, 20 kilometrów „dla nowicyuszów“ o trzy nagrody: złoconą srebrną, srebrną większą i srebrną małą.

III. Bieg, 20 kilometrów „dla starszych“, mających skończone 30 lat o takieżsame nagrody jak w biegu drugim.

Wpisowe do I. biegu 3 korony, do II. i III. po 2 korony. Dopuszczeni są do I. i II. biegu członkowie wszystkich sokolich oddziałów kolarskich polskich, ewentualnie Towarzystw Sokolich, które oddziałów takich nie posiadają. Zgłaszający się muszą mieć poświadczenie oddziałów i Towarzystw, że do nich rzeczywiście należą, a zgłaszający się do II. biegu oprócz tego i poświadczenie, że w żadnych wyścigach nie brali jeszcze udziału.

Do III. biegu dopuszczeni będą wyłącznie członkowie oddziału krakowskiego.

Zgłoszenia i wkładki przyjmuje do dnia 3. lipca włącznie d. Kaz. Zieliński, Kraków Linia A. B., a w dniu wyścigu komisya wyścigowa za złożeniem podwójnej wkładki i zezwoleniem wszystkich startujących.

**Wyścigi wiosenne Warsz. Tow. Cyklistów** odbyły się 2. b. m. przy średnim udziale publiczności. Oto rezultaty:

I. Wyścig kilometrowy. Po trzech przedbiegach, w biegu rozstrzygającym: Benet (1 : 21) 1., Sobczak 2., Leśniewski 3.

II. Wyścig turystów, 5 okrążeń toru: Werstak (4 : 3) 1., Zaremba 2., Embosz 3.

III. Handicap tandemów, 6 okrążeń toru: Benet-Sobczak (3 : 6) 1., Dołęga-Brokat 2., Antonio-Verdo 3.

IV. Wyścig członkowski, 5 okrążeń toru: Dołęga-Ossowski (3 : 13) 1., Leśniewski 2., Nawski 3.

V. Wyścig pocieszenia, 1000 m. Norris (1 : 38) 1., S. Jaskłowski 2.

VI. Wyścig 10 wiorstowy z prowadzeniem: Benet (15 : 35) 1., Sobczak 180 m. z tyłu 2., Verdo 3.

VII. Handicap, 4 okrążenia. Po dwóch przedbiegach w biegu rozstrzygającym: Dzieżanowski 1., Benet 2., Nawski 4.

**P. Wł. Milkiewicz**, w dalszym ciągu swojej podróży, wyjechawszy z towarzyszem 2 b. m. wieczór z Pesztu przybył do Lublany 6-go wieczór. W Tryeście byli turyści następnego dnia, skąd 8-go wyruszyli do Wenecyi. „Oprócz paru przekłuć pneumatyka — pisze nam p. M. — nie mieliśmy żadnych turbacyj z rowerami. Czujemy się doskonale“.

**P. Kocięcka** odbywa obecnie podróż po Cesarstwie i Królestwie na kole. Dzielna cyklistka zamierza przebyć w swojej podróży około 5.000 wiorst.

**Dwudniowy meeting cyklistów amatorów** w Wiedniu w pierwszych dniach b. m. wypadł tak pod względem sportowym, rezultatów i całego urządzenia fatalnie, że wstrzymujemy się od wszelkiego sprawozdania, zapisując jedynie, że bardzo łatwe i w dobrym stylu zwycięstwa odniósł dobry nasz znajomy z Pragi M. Vejtruba a to: w biegu obcych na 2000 m. przed Schenkiem, Gablonzem i Sencarem i w biegu głównym przed Schenkiem i Maderem.

Publiczności było tak mało jak nigdy.

**W Pradze** wygrał 2. b. m. mistrzostwo krajów czeskiej korony Vondrich. W doskonałej formie był również tego dnia Kudela, który wygrał bieg główny, handicap i bieg na dwojaku z Hellerem.

**W Lipsku** wygrał 2. b. m. wyścig jednogodzinny Dickentmann przeciw Roblowi, Bouhoursowi, Hiszy'emu i Ryserowi. Rezultat osiągnięty przez Dickentmanna jest znakomity, ujechał on bowiem w godzinie 64.640 klm., przewyższając tym sposobem dotychczasowy rekord niemiecki o 4.1:0 klm. a do światowego rekordu wynoszącego 64.694 klm. bardzo niewiele mu brakło.

**Doroczny wyścig drogowy amatorów** na przestrzeni 92 klm. Paryż-Chateau-Thierry odbył się 2. b. m. i odniósł sukces zupełny. 97 zgłoszeń. 75 startujących, 53 przybywających do mety w oznaczonym czasie, wszystkie rekordy pobite, oto bilans tego dnia.

Zwycięstwo odniósł Fourchotte (z prowadzeniem nie motorowem) w 2 g. 45 m. bijąc tym sposobem zeszłoroczny rekord Lorgeou'ego (2 g. 48); trzecim był de Guichard (2 g. 53) czwartym Cadolle (2 g. 56), piątym Trippier (2 g. 56 m. 1 s.)

**Jacquelin** pobity 2 b. m. w Berlinie.

W uzupełnieniu naszej notatki w poprzednim numerze o porażce Jacquelina, podajemy dziś bliższe szczegóły z biegu w którym nie dopisało mu szczęście.

Wielki międzynarodowy wyścig (scrath, 1000 m.). I. serya: Ellegaard 1., Jacquelin 2., Huber 3. II. s.: Arend 1., Seidl 2. Bieg nadziei: Seidl 1., Huber 2., Jacquelin 3. Finale: Arend 1., Ellegaard 2., Seidl 3.

Pe zaciętej walce grubością obręczy. Czas 2 : 45.

**Major Taylor** tryumfował 3 b. m. w Berlinie. Wszystkie znakomitości ze świata wyścigów cyklowych można było tego dnia poznać na torze friedenawskim, a Taylor, oklaskiwany po swojem zwycięstwie przez niebywałe dotąd tłumy widzów, był prawdziwym bohaterem dnia Scratch (1000 m.) I serya: Arend 1., Huber 2., Jacquelin 3.; II. s.: M. Taylor 1., Ellegaard 2., Jaquelin 3.; Bieg nadziei: Huber 1, Ellegaard 2., Jacquelin 3., Seidl 4. Finale: Major Taylor 1., Arend o długość koła 2., Huber o długość koła 3. Czas 2:35. Jazda uroczysta. Na przodzie Arend, za nim Huber, ostatni o dwie długości Taylor. W chwilach większego zwalniania tempa przez przeciwników, Taylor przystaje. Na odgłos dzwonka mija murzyn Hubera, następnie Arenda i kończy bieg w cudownym stylu, bijąc walczących z nim rozpaczliwie Berlińczyków. Arend i Huber zesiadłszy z maszyn ściskają rękę zwycięzcy.

Z innych biegów rozegranych tego dnia wypada podnieść ładną wygraną Jacquelina w handicapie na 1 mili. Jacquelin (sratch) 1., Mayer (25) 2., Huber 3., Schilling (40) 4. Łatwo pięciu długościami. Czas: 2 : 3.

**Sezon wyścigowy w Odesie** został nagle przerwany wskutek postanowienia rady administracyjnej welodromu.

Przyczyną mają być złe wyniki finansowe spowodowane nadzwyczajnie niepomyślnym stanem powietrza, tak, że dwa razy musiano odroczyć wyścigi z powodu deszczu, a następnie tropikalne upały. Ponowne otwarcie welodromu nastąpi w sierpniu, w którym to czasie ma być rozegrany wyścig o wielką nagrodę 3000 fr.

**Kopenhaga** była 5. b. m. widownią ciekawego, między Ellegaardem a Majorem Taylorem rozegranego a niepomyślnie dla murzyna zakończonego matchu.

W pierwszym przedbiegu przychodzi pierwszy Ellegaard jedną długością, w drugim Taylor dwoma długościami. W finale, po dzwonku wysuwa się znacznie naprzód Ellegaard, w jednej chwili dopędza go murzyn i mija, pęka mu jednak pneumatyk. Ellegard sam kończy match; Major domaga się powtórnego biegu, Duńczyk jednak odmawia, na co murzyn zwraca się do niego ze słowami: „Jesteś pan doskonałem jeźdźcem, ale wcale nie sportsmanem. Ellegaard udaje, że nie rozumie, wykręca się na pięcie i przygotowuje się do następnego biegu.

**W Hanowerze** znów, 6. b. m. świetne Major Taylor odnosi zwycięstwo nad jednym z najgroźniejszych swoich rywali, nad Arendem, bijąc go w każdym z trzech biegów (1000 m.) paru długościami.

Rozentuzyazmowana, kilkonastotysięczna publiczność, wyłamuje baryery cisnąc się na arenę i obnosi zwycięzcę w tryumfie. Przy pomocy policyi dopiero udało się murzynowi uwolnić od niekończonych owacyj i powrócić do hotelu.

**Edward Taylor** który, jak wiadomo, podążył do Ameryki po laury, święcił swój pierwszy tryumf 6 b. m. w Baltimore. W matchu na przestrzeni 20 mil bije łatwo swego przeciwnika Pierce'a zostawiając go za sobą pół mili w 36. m. 14 s.

**Wyścig Paryż-Brest**, dotowany sumą 19,000 fr. (z tego 10.000 fr. pierwszemu) przez „Petit Journal“, odbędzie się 16. sierpnia b. r. Zgłoszeń wpłynęło dotąd 26.

**Nie mogę być zawsze zwycięzcą** odpowiedział Major Taylor na pytanie, co jest przyczyną, że wygrawszy najprzód dwa biegi (2000 m) w matchu z Arendem i Huberem 8 b. m., ulega swoim przeciwnikom w trzecim.

**W wyścigu Bruxela-Roubaix** (9. b. m.) wygrał stary mistrz w jeździe na długą przestrzeń Aucouturier, przebywając 100 klm. kiepskiej drogi w 3 g. 30 m. Za nim M. Kerff, Fischer, Lepoutre i 10 innych.

**Wyścig o mistrzostwo Europy** na 1 klm. rozegrany będzie we Wrocławiu 30. b. m.

**Francuski Touring Club** zamierza urządzić w Sierpniu b. r. konkurs hamowania rowerów.

Każdy z uczestników będzie musiał dokonać trzech zadań: I. hamować bez przerwy przy powolnem zjeżdżaniu z wyniosłości 5—6%; II. hamować z wyniosłości 10% na przestrzeni 6 klm. przy średniej szybkości i III. zahamować na miejscu.

## Lawn-Tennis.

**III. Krajowy Turniej Tennisowy** rozpoczyna się dziś we wtorek 18. b. m. o godzinie 4·30 popołudniu na „Stawach Panieńskich“.

Turniej ten, wobec dość znacznej ilości zgłoszeń dobrych graczy — zapowiada się świetnie i budzi wielkie zainteresowanie w kołach naszych sportsmenów tennisowych.

Do gry pojedynczej panów zgłoszeń wpłynęło 10, a mianowicie:

M. Rupcic, A. Wenzliczka, L. Ebermann, kap. Rithiers, A. Steif, F. Meier-Janowski; jakoteż zaszczytnie znani z poprzednich turniej: Dr. Henryk Mikolasch, por. Henryk Kögler i Stefan Kossak.

Do gry podwójnej mieszanej zgłoszeń wpłynęło 5. Dr. H. Mikolasch i Stefan Kossak, Por. H. Kögler i kap. Rithiers, — A. Steif i M. Rupcic. — L. Ebermann i Helena Jampolska, — Wenzliczka Meier.

Nagrody uchwalono następujące: W grze dojedynczej panów klasa I. Jako I. nagroda: medal złoty duży i wspaniały puhar ofiarowany przez JOKs. Ordynata Lubomirskiego. Nagroda 2: medal złoty i śliczna rakieta ofiar. przez p. K. S. W klasie II. medale: srebrny duży i srebrny mały. — W klasie III. medale: bronzowy duży i srebrny. — W grze podwójnej mięszanej: I. nagrodę stanowią 2 złote medale, oryginalna laska ofiarowana przez Prezesa Z. Łaszowskiego i ozdobny album na fotografie ofiarowany przez miłośnika sportów Dr. H. Drugą zaś nagrodą są 2 medale bronzowe. — W skład jury wchodzą: Superarbiter: JOKs. Kaz. Lubomirski, zastępca tegoż: Z. Łaszowski. Arbitrzy: Jan Falkowski, Wł. Nowakowski, Dr. E. Mentschel, por. Repka i jako sekretarz: Oskar Łoziński.

**Międzynarodowy turniej tennisowy** Hietzingskiego Klubu sportowego rozegrany przez szereg dni począwszy od 23. ub. m. dał następujące ostateczne wyniki:

I. Mistrzostwo Niższej Austryi. Pojedyncza gra panów: Dr. Miller bije Saschę 6—1, 6—2, 7—5.

II. Mistrzostwo Niższej Austryi. Pojedyncza gra pań: G. Weishut bije H. Körner 6—4, 6—3.

III. Podwójna gra panów. Christian — E. Mascha biją Heidemanna-Wollaneka 6—2, 6—3.

IV. Pojedyncza gra panów. Handicap A. Moor bije Saschę 8—6, 7—5.

V. Pojedyncza gra panów. Handicap B.: Ullmann bije Neumanna 6—4, 7—5.

VI. Pojedyncza gra pań. Handicap: Weishut bije Spiro 7—5, 4—6, 6—4.

VII. Podwójna gra panów. Handicap: Christian-Rapoport biją Schumpetra-Schweinburga 5—7, 6—4, 6—4.

VIII. Podwójna gra mięszana. Handicap: Lifeld-Moor biją Weishut-Reisser 7—5, 4—6, 6—1.

**W Tryeście**, główny punkt programu rozegranego w maju międzynarodowego turnieju, tj. mistrzostwo Adrii (pojedyncza gra panów), zakończył się porażką dotychczasowego mistrza Neville'a. Po zaciętej i przez obie strony pięknie przeprowadzonej walce, tytuł mistrza Adrii na r. 1901 zdobył R. Kinzl z Pragi.

## Fotografia amatorska.

### Recepty i tabele fotograficzne.

(Ciąg dalszy.)

Klisze mające podkład żelatyny zabarwionej zwykle nadmanganianem potasu o kolorze pomarańczowo-brunatnym, odbarwia się siarczynem sodu. Jeżeli tego skutku nie osiągnie się przez wywoływacz, w skład którego wchodzi powyższa substancya, wówczas utrwala się kliszę w następującej kąpieli:

| | |
|---|---|
| siarczyn sodu | 15 g |
| kwas cytrynowy | 15 „ |
| ałun chromowy | 2½ „ |
| podsiarczyn sodu | 90 „ |
| woda | 500 $cm^3$ |

Kiedy i w tej kąpieli zabarwienie manganu jeszcze nie zniknie, negatyw wkłada się do rozczynu:

| | |
|---|---|
| siarczyn sodu | 30 g |
| kwas cytrynowy | 8 „ |
| woda | 300 $cm^3$ |

Do klisz orotchromatycznych prof. H. W. Vogel podaje następną receptę:

| | |
|---|---|
| aurancya (łatwo rozpuszalna) | 5 g |
| fuksyna | 1 „ |
| olejek rycynowy | 40 $cm^3$ |
| kollodyon (2%) | 1000 „ |

Klisze należy dostatecznie (ewentualnie nawet dwa razy) powyższym kollodyonem od strony szła podlać.

Dr. F. Schütt badał czas wyświetlenia, któtego potrzeba, by w kamerze wskutek przeeksponowania i wskutek solahyzacyi zamiast negatywu otrzymać pozytyw. Przy zdjęciu widoku 500-krotnie przeeksponowanym, niebo okazało się jaśniejsze, niż przy tymsamym zdjęciu normalnie wyświetlonym. Dopiero po 1000 do 2000-krotnem przeeksponowaniu można otrzymać zupełny pozytyw. Tyczy się to

wszytkich płyt bromo-srebrnych bez względu na jakość wywoływacza.

W razie spostrzeżenia bezzwłocznie po zdjęciu śladów irradiacyi, zaleca Wilson szybkie wywołanie silnym rozczynem rodinalu póki wszystkie szczegóły się nie uwidocznią, a dalej szybkie wypłukanie, utrwalenie i wzmocnienie.

### Sporządzanie negatywów-duplikatów.

(Podług Obernettera.)

W ramce do kopiowania wyświetloną pod negatywem zwykłą kliszę bromową wywołuje się nadzwyczajnie silnie żelazem, póki od strony szkła zaledwie widoczny ślad bromku srebra się okaże. Ażeby to otrzymać, należy kliszę bardzo długo wyświetlać. Następnie po wypłukaniu przez kwandrans, wkłada się płytę do następującego rozczynu:

| | |
|---|---|
| woda | 1000 cm³ |
| kwas chromowy | 10 g |
| dwuchromian potasu | 10 „ |
| kwas azotowy | 25 cm³ |

Kwas azotowy dodaje się na samym końcu, po rozpuszczeniu w wodzie dwóch pierwszych składników. Kliszę do tej kąpieli zanurza się przy dziennem świetle, przyczem w przeźroczu występuje zwolna ciemno zabarwiony pozytyw. Następnie gruntownie wypłukany, klaruje się ów pozytyw w alkalicznym rozczynie bromku amonu, składającym się z 5 g bromku amonu rozpuszczonego w 250 cm³ wody i dodaniu 5 cm³ silnego amoniaku. Po tej manipulacyi znów kliszę wypłukaną, przy niezbyt jasnem świetle dziennem, wywołuje się poprzednio użytym wywoływaczem żelaza. W końcu utrwaloną płytę w kąpieli podsiarczynu sodu, płucze się starannie. W ten sposób sporządzone duplikaty są zwykle bardzo klarowne i odznaczają się wierną charakterystyką oryginału. Nadmienić należy, że użyte do tego celu specyalne klisze diapozytywne, nietylko proces ten znacznie ułatwiają, ale zarazem dają lepsze rezultaty.

Inna mniej pewna lecz za to pojedyńcza metoda, dająca przy pewnej wprawie równie dobre rezultaty, polega na działaniu solaryzacyi (patrz wyżej). Zwyczajną kliszę wyświetla się pod oryginalnym negatywem w silnem świetle, najlepiej w słońcu, dopóki się nie okaże słaby pozytyw (1—2 minut w słońcu a 8 12 minut wc ieniu). Wywołana w ciemni klisza z silnym dodatkiem bromku potasu, przy właściwem postępowaniu i utrafieniu ekspozycyi daje klarowny, analogiczny oryginałowi negatyw, którego krycie i siła leżą w procesie wywoływania. W razie przeeksponowania, wypada negatyw mdły i szleierowaty, w przeciwnym wypadku występuje również silny szlaier, dający zarazem wskutek solaryzycyi najwyższe światła w formie pozytywnej.

Oprócz powyższych dwóch sposobów podaje Obernetter jeszcze jedną metodę, polegającą na właściwości chromowych płynów cukru zatracenia w świetle swej kleistości. Metoda ta w rękach rutynowanego fotografa daje nadzwyczajnie dodatnie rezultaty, w ogólności jednak wobec technicznych trudności niewielkie znajduje zastosowanie. Szkło lustrowe oblewa się rozczynem złożonym z 4 części dekstryny, 5 części cukru, 2 części dwuchromianu amonu i 0.5 części gliceryny rozpuszczonych w 100 częściach wody a po oblaniu suszy w 60° R. Gorącą jeszcze płytę wyświetla się pod negatywem przez 5—10 minut a następnie wyciera się ją delikatnym grafitem za pomocą pędzla i oblewa 2% kollodyonem. Po tej manipulacyi zanurza się płytę w wodzie a odpadającą tutaj powłokę przenosi się na drugie szkło, oblewa płynną gumą arabską (1:50), suszy i lakieruje.

### Otrzymanie pozytywu wprost w kamerze.

(Podług prof. R. Namiasa.)

Silnie przeeksponowaną kliszę średniej czułości (20° W) wywołuje się hydrochinonem, który na każde 100 cm³ płynu zawiera co najmniej 0,7 g bromku potasu. Kliszę wywołuje się nadzwyczaj mocno, nie zważając zgoła na powstający szlaier. Następnie po wypłukaniu, celem oddalenia zredukowanego srebra moczy się ją w kąpieli złożonej z 0,25 g nadmanganianu potasu, 250 cm³ wody i 0,5 kwasu siarczanego. W rozczynie tym obraz natychmiast znika a ewentualne zabarwienie kliszy usuwa się 1% kwasem szczawiowym. Po działaniu manganu dalszy proces odbywa się już przy dziennem świetle. W końcu wywołuje się: metol 5 g, siarczyn sodu 10 g, wodorotlenek sodu 5 g i woda 500 cm³. W trakcie wywoływania bromek srebra, który podczas ekspozycyi nie został wyświetlony w kamerze, redukuje się tutaj a wskutek tego występuje obraz pozytywny. W razie odstawania powłoki żelatynowej wskutek działania wodorotlenku sodu, można do wywoływacza dodać cokolwiek formaliny (formaldehydu).

2.

Po zdjęciu w kamerze negatywu, wywołuje się go w zwykły sposób a nieutrwalony płucze należycie i poddaje działaniu następujących rozczynów:

| | | |
|---|---|---|
| A. | skoncentrowany ałun chromowy. | |
| B. | kwas borowy | 15 g |
| | woda | 500 cm³ |
| C. | rozczyn A | 20 części |
| | „ B | 10 „ |
| | woda | 1000 „ |
| D. | dwuchromian potasu | 25 g |
| | kwas azotowy | 10 cm³ |
| | rozczyn A | 25 „ |
| | woda | 1000 „ |
| E. | wodorotlenek potasu | 2 g |
| | bromek potasu | 2 „ |
| | woda | 1000 cm³ |

Najpierw zanurza się negatyw w rozczynie D i trzyma dopóty, dopóki czarny obraz nie zamieni się w czerwony. Dalej trzechkrotnie obmywany w rozczynie C, trzyma się w rozczynie E tak długo, aż czerwony obraz zniknie całkowicie. Następnie kliszę należy dokładnie wymyć, eksponując ją potem około 30 sekund w świetle dziennem lub odpowiednią ilość czasu przy świetle lampy lub gazu. Wreszcie wywołuje się eikonogenem lub rodinalem z bromkiem potasu i w końcu otrzymany w ten sposób pozytyw utrwala się.

### Reprodukcye rysunków bez kamery.

(Podług prof. Phipsona).

Płytę szklanną oblewa się rozczynem złożonym z 2 części białka, 2·75 części dwuchromianu amonu, 75 części wody destylowanej, dodając tyle amoniaku, ile potrzeba do żółtego zabarwienia płynu. Wyświetlając ½—1½ godziny pod rysunkiem lub sztychem oblewa się płytę w ciemni płynem składającym się z 1 części wosku, 4 części weneckiej terpentyny, 36 części benzyny i asfaltu do ciemno brunatnego zabarwienia. Płyta po wyschnięciu pozostaje jeszcze lepka i wówczas posypuje się miałkim, delikatnym asfaltem. Mocząc dalej płytę w ciemni przez ½—1½ godziny, wyciera się ją delikatnie miękką szmatką, a usuwając tym sposobem niewyświetlone miejsca, otrzymuje się najzupełniej dokładny negatyw.

### Usunięcie częściowego zaświetlenia.

(Podług J. de la Ruwirre).

Po zbieleniu negatywu w zwykłym rozczynie chlorniku rtęci a następnie po wypłukaniu zanurza się ją w płynie złożonym z 1000 cm³ wody, 5 g chlorniku rtęci, 10 g cyanku potasu i 5 g jodku potasu. Roztwór ten posiada własność równoczesnego wzmacniania i osłabiania. I kiedy w pierwszej chwili siła negatywu zaczyna powoli wzrastać aż dosięgnie najwyższegn punktu, rozpoczyna się zwolna proces osłabiania. Mając zatem negatyw częściowo zaświetlony lub nierówno kryty, wskutek tej manipulacyi słabnące partye obrazu zrównają się w pewnej chwili z partyami wzmacniającemi się zwolna i wówczas wyjmuje się szybko negatyw i płucze najgruntowniej.

### Usunięcie ogólnego zaświetlenia.

| | |
|---|---|
| Jod | 4 g |
| jodek potasu | 8 „ |
| woda | 300 cm³ |

Po zupełnem rozpuszczeniu jodu dodaje się tyle rozczynu cyanku potasu, póki nie zniknie czerwone zabarwienie roztworu. W płynie tym znika zupełnie zaświetlenie negatywu, a kiedy cienia staną się już klarownymi, kliszę po wypłukaniu wzmacnia się podług dowolnej recepty.

### Usunięcie zaświetlenia z kliszy nieeksponowanej.

1.

(Podług Dr. Edera.)

Skutkiem przypadkowego otwarcia kasety lub pudełka, znajdujące się tamże nieeksponowane jeszcze klisze, są bezpowrotnie stracone. Podane niżej trzy przepisy usuwają zaświetlenie, nieprzekraczające jednak zbytnio granic wyświetlenia.

Płyty takie kąpie się pewien czas w rozczynie złożonym z 1 części dwuchromianu potasu, 100—150 części wody i 3 części kwasu solnego lub siarczanego. następnie płucze się i suszy. Po tej manipulacyi klisza wprawdzie pozbawiona zaświetlenia, traci jednak na swej pierwotnej czułości. (C. d. n.)

## *Rozmaitości.*

**H. K. T.** Organem Lwowskiego Klubu miłośników sztuki fotograficznej, jak to ze zdumieniem wyczytaliśmy przypadkowo, jest pismo niemieckie „Photographische Mittheilungen". Wśród całej plejady pruskich Vereinów i Geselschaftów, jeden jedyny Lwowski Klub amatorów reprezentuje w tem piśmie odrębny żywioł — cząstkę społeczeństwa polskiego. Oto oryginalny i dosłowny wyciąg z powyższego pisma:

Lemberg: Klub der Amateur-Photographen. Gegründet 1891. (Klub miłośników sztuki fotograficznej we Lwowie). I. Vors.: Franz Dobrzynski, — (Ehren-Vors. Hauptmann Ludwig David). — Schriftführer: Ladislaus Stroner. — Kass.: Ferdinand Wloszynski. — Sitzungen abends 6 Uhr an jedem Dienstag im „Hotel Imperial". — Beitrag für Lemberger Mitglieder 12 K (6 Gulden), für Auswärtige 4 K (2 Gulden) jährlich. Eintrittsgeld 6 K (3 Gulden). — Adresse: Ferdinand Wloszynski, Lemberg, (Österreich) Rathhausgebaude).

Wszelkie komentarze chyba zbyteczne. Fakt to tak oburzający i poniżający niemal godność narodową, że bez namysłu podajemy go pod pręgierz opinii publicznej. Wobec hakatystycznych zapędów ziejącego nienawiścią ku nam narodu, wybór germańskiego pisma na organ polskiego towarzystwa jest ignorancyą i pomiataniem naszych najświętszych uczuć. Nic tutaj Klubu nie może usprawiedliwiać; brak polskiego pisma fachowego, byłby może po części wymówką. Tymczasem tak nie jest, bo pismo takie istnieje i Klub o niem we właściwym czasie był poinformowany. Co innego czerpać naukowe wiadomości z obcych źródeł a co innego tworzyć własny organ z pisma, wylęgłego na wrogiej i nieprzychylnej nam glebie.

**Royal Photographie Society** urządza od 30. września do 2. listopada br. 46 wystawę fotograficzną w nowej galeryi 121 Regent Street, Londyn W. Wystawa ma obejmować następujące działy: fotografię artystyczną, (portrety, widoki, architektura itd.) fotograficzne artykuły, fotografię reproducyjną i naukową. Bliższych objaśnień udziela sekretarz Towarzystwa John A. Hodges 65 Russel Square, Londyn, W. C.

Z „Drukarni Udziałowej" Lwów, Lindego l. 8.

# Fabryka powozów

## wozów • wózków • sani i uprzęży

**w Sędziszowie (Gabrylówka)**

poleca się łaskawym względom P. T. pp. Sportsmanów i Obywateli. — Wykonuje na zamówienie wszelkie roboty wchodzące w zakres powoźnictwa i rymarstwa.

**Poleca szczególnie znane z dobroci wózki „Grabownica“ na podłużnych amerykańskich resorach — jakoteż uprzęże na juckery wykonane podług wzorów własnych i zagranicznych.**

Warstat reparacyjny.

---



Nr. 900. Niklowy remontoar . . złr. 1·90
Taki sam z obrazem Cesarza . . złr. 2·10
Nr. 901. Srebrny remontoar . . złr. 4·20
Taki sam z srebrnym łańcuszkiem złr. 5·50

## !!! Wiele Pieniędzy!

oszczędzić można przy zakupnie zegarków, łańcuszków i kosztowności, skoro się je sprowadza wprost z fabryki zegarków

**J. Wanderera**

**w Krakowie, Stradom 2.**

Cenniki ilustrowane wysyła się na żądanie darmo i opłatnie.

Przedmioty nieodpowiadające przyjmuje się do dni 8-iu napowrót.

---

## Szwajcarski przemysł zegarkowy.

**Tylko 16 Koron!** Ludziom wszelkich zawodów, P. T. oficerom, pocztowym, kolejowym i policyjnym urzędnikom, wogóle każdemu kto potrzebuje dobrego zegarka, podajemy dowiadomości, że objęliśmy wyłączną sprzedaż genewskich 14 karat. elektropozłacanych rem. zegarków systemu „Glashütte“. Zegarki odznaczają się najdokładniejszym automatycznym werkiem, są najdokładniej wyregulowane i wypróbowane i dostarczamy je z trzyletnią pisemną gwarancyą. Potrójne koperty w których wierzchnia odskakująca (savonetto), są wysoce moderne, prześlicznie wykończone i wykonane z nowowynalezionego, absolutnie nie ulegającego zmianie, amerykańskiego goldin-metalu a nadto powleczone powłoką 14 karat. prawdziwego złota w ten sposób, że znawcy, nawet nie dopatrzą się różnicy między niemi a zegarkiem za 200 K. Jedyny zegarek na świecie który nigdy nie zatraci złotego wyglądu. 10,000 zamówień i około 3000 listów pochwalnych otrzymaliśmy w przeciągu 6 miesięcy. Cena męskiego albo damskiego zegarka tylko 16 K, wolne od porta i cła. Do każdego zegarka skórzany futerał gratis. Bardzo eleganckie, modne złocone łańcuszki męskie i damskie (także ns szyję) po 3, 5 i 8 K. Każdy nie podobający się zegarek przyjmujemy najchętniej napowrót, a więc żadnego nie ma ryzyka! Wysyłka za zaliczką albo po nadesłaniu gotówki.

Z zamówieniami zwracać się należy do: **Uhren-fersandthaus „Chronos“ Basel** (Schweitz). List do Szwajcaryi kosztuje 25 h., karta pocztowa 10 h.

---

PODRĘCZNIK DLA SZERMIERZY

## Krótki zarys szermierki na szable

podług metody włoskiej

zestawił

J. ŻYTNY,

c. i k. porucznik dyplomowany nauczyciel szermierki i gimnastyki

**wyszedł z druku i jest do nabycia za 1 Kor.**

w Redakcyi „Gazety Sportowej“ ul. Karola Ludwika l. 5., w księgarniach i w Magazynie sportowym Wgo Calderoniego.

---



## Zbroszurowane roczniki „Koła“

Pisma fachowego, poświęconego sportowi kołowemu

**z roku 1895 i 1896 po koron 5. — z roku 1897, 1898 i 1899 po koron 6. — Komplet z pięciu roczników 20 koron**

są do nabycia w administracyi

Gazety sportowej ul. Karola Ludwika l. 5. we Lwowie.

Odpowiedzialny redaktor: Kazimierz Hemerling.

Z „Drukarni Udziałowej“, Lwów, Lindego 8.